# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 238. Niedziela, 27 Października (8 Listopada). 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, 26 Października (7 Listopada).

*Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego* podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują następujące stypendja z zapisów prywatnych: 1) Księdza Baltazara *Czyżewskiego*, Dziekana Kaliskiego, stypendjum jedno po rs. 74 k. 84 rocznie, dla najbliższych krewnych Czyżewskich, a w braku ich dla dalszych krewnych herbu „Dryja" lub „Szczerbiec" a w braku i tych ostatnich dla potomków linji żeńskiej domu Czyżewskich herbu „Korab." 2) *Grella*, stypendjum jedno po rs. 31 k. 75 rocznie, dla ucznia Gimnazjum męzkiego mięszanego klasycznego w Lublinie, szlacheckiego pochodzenia, odznaczającego się pilnością i wzorowem sprawowaniem się. 3) Wawrzyńca *Surowieckiego*, stypendjów pięć (dwa po rs. 104 rocznie przy Warszawskich średnich zakładach naukowych i trzy po rsr. 138 rocznie przy Szkole Głównej Warszawskiej), dla sukcesorów linji męzkiej imienia Surowieckich, po braciach testatora Andrzeja i Wojciecha,—dalej dla sukcesorów linji żeńskiej i innych bliższych krewnych zapisodawcy; następnie dla sukcesorów Bartłomieja Kossakowskiego, i wreszcie w braku wyżej wymienionych kandydatów, dla ubogich uczniów odznaczających się pilnością i wzorową konduitą. Dla wszystkich oprócz Surowieckich, stypendja przeznaczają się na rok jeden. 4) Macieja *Wierzejskiego*, b. Sekretarza przy b. Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego, stypendjów trzy (dwa po rs. 127 kop. 50 i jedno po rs. 61 kop. 54 rocznie), dla uczniów pochodzących z familji testatora, a w braku tych, dla uczniów tegoż co testator nazwiska. Pierwszeństwo mają potomkowie synowców testatora Józefa i Jana a po nich Łukasza Wierzejskich, synów brata testatora—Wojciecha. 5) Józefa *Ciołek-Poniatowskiego*, stypendjów dziesięć po rs. 51 kop. 90, każde w rodzaju jednorazowych premjów dla niezamożnych uczniów wzorowego sprawowania się i celujących postępów w naukach,—szlacheckiego pochodzenia z gubernji Lubelskiej. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy dowiodą, iż ich przodkowie pochodzą z gubernji Lubelskiej w dawnych granicach. Premja powyższe wyznaczają się na rok jeden. 6) Antoniego *Wasilkowskiego*, Lekarza, stypendjum jedno po rs. 167 kop. 54 rocznie, dla ucznia gimnazjum mięszanego męzkiego klasycznego w Lublinie, krewnego lub powinowatego familji testatora, a w braku takich dla ucznia tegoż Gimnazjum, ubogiego i odznaczającego się pilnością i wzorową konduitą, rodem z miasta Lublina. 7) Józefa *Gawlikowskiego*, stypendjów dwa (jedno po rs. 300, drugie po rs. 50 kop. 42 rocznie), dla ubogich uczniów Gimnazjum mięszanego męzkiego klasycznego w Lublinie, celujących w naukach i wzorowego sprawowania. Pierwszeństwo mają uczniowie noszący toż samo co testator nazwisko, Gawlikowscy. 8) Wiktora *Wołłowicza*, stypendjum jedno po rs. 150 rocznie, dla ucznia Gimnazjum męzkiego klasycznego w Kaliszu lub Szkoły Powiatowej w Wieluniu, rodem z powiatu Sieradzkiego. Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, oprócz tych, którzy już weszli z podaniami, winni w ciągu sześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia zanieść podania przy załączeniu właściwych dowodów, z zapisów pod N. 2, 3, 4, 5, 6 i 7 wymienionych do zwierzchników właściwych zakładów naukowych, z zapisów zaś pod N. 1— do p. Ignacego *Kończykowskiego*, w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej w domu Markoniego, a pod Nr. 8 — do p. Jana *Trąbskiego*, we wsi Strońsko przez Zduńską Wolę,—jako do senjorów pomienionych legatów.

*Okólnik głównego sztabu z d. 2 października.* Podług najwyżej zatwierdzonego w d. 22 sierpnia r. b., a w rozkazie do wojsk z d. 6 września tegoż roku ogłoszonego projektu artykułu do zbioru post. woj., między innemi, postanowiono, że przy uwolnieniu od obowiązków zostają zaliczeni wedle rodzaju broni jenerałowie, sztab i ober-oficerowie, odwoływani z jakichkolwiek powodów od sprawowanych obowiązków, lecz tylko w razach zasługujących na szczególne uwzględnienie, i że pozostawianie tych osób przy właściwych oddziałach broni dozwala się na przeciąg roku jednego, z zastrzeżeniem, że skoro w ciągu tego roku nie wejdą do czynnej służby, mają otrzymywać dymisję. Główny sztab, mając na uwadze, że oficerowie, zaliczani według rodzaju broni bez obowiązków, nie liczą się w czynnej służbie, ani też nie zyskują prawa do pensji i innych prerogatyw, i że takowe zaliczenie oficerów, przy uwolnieniu od obowiązków, dozwolone jest tylko w razach szczególnej względności,—z polecenia ministra wojny uprasza naczelników wojskowych: 1) aby przedstawienia o zaliczenie wedle rodzaju broni oficerów uwalnianych od obowiązków, czynione były z ścisłą oględnością i wyjaśnieniem powodów; 2) aby w przedstawieniach zakreślany był czas, na jaki oficerowie uwolnieni od obowiązków mają być zaliczeni wedle rodzaju broni, gdyż zakreślony w powyższym rozkazie termin nie jest obowiązkowy, a uważany jest za najwyższy termin pozostawania oficerów przy oddziałach broni. (*Rus. Inw.*)

*W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej* za Nr. 296 wydanym, zamieszczono: W dalszym ciągu rozporządzenia mojego, zamieszczonego w rozkazie do policji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. za Nr. 270, obejmującego decyzję Namiestnika Królestwa, w przedmiocie niektórych ulżeń w egzystujących przepisach pasportowych, znajduję niezbędnem wyjaśnić komisarzom cyrkułowym policji wykonawczej dla zastosowania się: 1) Że wspomnione w powyższym rozkazie moim postanowienie Namiestnika z dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1867 r., którem dozwolony wszystkim bez różnicy stanu mieszkańcom tutejszego kraju, wolny przejazd w obrębie swojego powiatu jedynie za książkami legitymacyjnemi rozciąga się i do mieszkańców miasta Warszawy. 2) Że gdy zamieszczone w powyższym rozkazie, ograniczenie wolnego wyjazdu osobom w wieku spisowym będącym, dotycze jedynie spisowych nie posiadających wyłączenia od losowania i to w czasie

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

## Przegląd pism perjodycznych.

*26 października (7 listopada).*

Najświeższy numer sędziwej „Bibljoteki warszawskiej" za miesiąc listopad, mamy właśnie pod ręką. Rozpoczyna go „Samotnia" krótka powieść, a raczej fantazja, przełożona z Heysego. Wprawdzie, w drobnym tym okruchu muzy utalentowanego autora, nie ma nic nowego. Sceptyczne zwątpienia poetów, zwłaszcza młodych i... gołych, wielokrotnie już były przedmiotem zajmujących i nudnych rozpraw — zawsze jednak wolimy ten utwór od zamieszczonej w poprzednim numerze tego pisma „Otylji" chociaż, zdaniem naszem, pismo tak poważne jak Bibljoteka, wydawane w terminach miesięcznych i w książkowym formacie, powinnoby zamieszczać w dziale literatury nadobnej, same tylko oryginalne i to wyższej wartości płody. Prawda, że na to potrzebne są środki materjalne, w które zasłużona matrona tutejszych pism perjodycznych, oddawna już nie obfituje. Po powieści, idzie dalszy ciąg „Talmudu" przełożonego i uzupełnionego objaśnieniami przez p. Izaaka Kramstück'a. Nie dotykając religijnej strony tego dzieła, żałujemy tylko, iż p. Kramstück nie przetłumaczył nam paru chociaż urywków ze zbioru Hegady, rozrzuconych po Talmudzie, albowiem to, co o piękności i świeżości ich powiedział kiedyś Hejne, rozciekawia umysł czytelnika.

Wiadomość o życiu, pismach, wydaniach i przekładach poezij Klemensa Janickiego, poety żyjącego w szesnastym wieku, a piszącego po łacinie—jest artykułem poważnym, i pożytecznym a poniekąd i źródłowym nawet. Wprawdzie znakomity historyk literatury polskiej Wiszniewski,—nie wielce cenił płody wszystkich po łacinie u nas piszących autorów—lecz z prześlicznych przekładów Syrokomli i innych, nabraliśmy odmiennego o nich przekonania. W każdym razie p. Z. Węclewski, napisaniem tego studjum o życiu i dziełach Janickiego przysłużył się istotnie literaturze. Jakby dla antytezy z tym artykułem poważnym, zestawiono obok „Kronikę paryzką" rubrykę, prowadzoną w Bibljotece najzdolniej może. Jak w kolejdoskopie, przesuwają się tam najrozmaitsze a pełne życia przedmioty; najgłówniejsze jednak w niej miejsce tym razem, zajął opis cmentarza na Père-Lachaise w Paryżu, wywołany świeżo obchodzonem tam świętem umarłych w dzień zaduszny. Z miłością kronikarz opisuje grób Alfreda Musseta, tego ostatniego poety Francji. „Na wysokim portyku z kararyjskiego marmuru (powiada) stoi przepyszne popiersie poety; tem różni od wszystkich innych, że wygląda jak żywe bo nieustannie mieniące się światło wśród ruchomych gałęzi, suwa niby myśli i uczucia po kamiennem czole autora *Rolly*. Czarodziejką co tak cudownie ożywia marmury, jest obok posadzona wierzba płacząca, której długie warkocze nieustannie igrają z wiatrem, i życia swego udzielają posągowi. Stopy pomnika opasuje wieniec z róż, które pałając całą tęczą różowego koloru, od krwawnika aż do opalu, przytulają się do głazu miłośnie, jakby swe miękkie czoła o zimny marmur chłodzić chciały. Pomiędzy kwiatami na tablicy wyryto strofę, w której Musset prosi przyjaciół żeby na grobie jego posadzili wierzbę. Na przeciwnej stronie, w cieniu, jakby przysłoniony kotarą prywatnego życia, wyryty ten ustęp z jego *stancy*, dorobionej do muzyki Mozarta:

„Rappelle—toi, quand sous la froide terre
„Mon coeur brisé pour toujours dormira;
„Rappelle—toi, quand la fleur solitaire
„Sur mon tombeau ducement s'ouvrira:
„Je ne te verrai plus; mais mon âme immortele
„Reviendra piés de toi comme une soeur fidèle
„Ecoute, dans la nuit,
„Une voix qui gémit
„Rappelle—toi".

Ten grobowiec Alfreda de Musset, przy blasku słońca iskrzący jak bryła śniegu; rzucony w objęcia płaczącej wierzby, na stoku szmaragdowej łąki, jest ideałem nagrobków. Nie przewidywaliśmy go, powiada kronikarz, odprowadzając zwłoki poety karawanem *ubogich*, na Père-Lachaise wiezione. Prócz nas szło tylko *ośm* osób, za ubogą trumną wielkiego poety. Chociaż jego talent nie zmalał, bo umarł młodo, śmierć zabrała go w zupełnem opuszczeniu. Dopiero po pogrzebie, przypomnieli sobie o nim ziomkowie i wielbić go zaczęli. Zwykły to los dusz hardych, co nie wyłudzają poklasków gawiedzi.

poboru wojskowego; zatem spisowi nie należący do losowania, mają zupełne prawo wydalać się na mocy legitymacyjnych książeczek, zarówno jak i inni mieszkańcy w granicach swego powiatu i gubernji nawet podczas poboru wojskowego, ma się rozumieć na warunkach określonych dla innych mieszkańców.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, 26 Października (7 Listopada).

Zapowiadane na dzień 22 października (3 listopada) w Madrycie ogłoszenie prawa o zwołaniu kortezów ustawodawczych wraz z przepisami wyborczemi, jak się zdaje, nie nastąpiło, gdyż doniesienia z Madrytu z 23 października (4 listopada), donoszące o kilku czysto miejscowego znaczenia ogłoszonych dekretach, nie wspominają nic o tem prawie, które w skutku stronniczych walk, musiało w chwili ogłoszenia napotkać jakieś trudności. Prawo to jak donosi dzisiejszy nasz telegram, miało być ogłoszone dziś w sobotę. Część stronnictwa demokratycznego, która pozostała wierną rzeczpospolitej, nader jest czynna, zawiązuje stosunki, organizuje kluby, zgromadzenia, prowadzi żywą korespondencję z współwyznawcami, jednem słowem, działa tak, jak przy samym początku rewolucji, i oraz więcej zyskuje stronników, zdaje się jednak, iż monarchiści wezmą górę, szczególniej jeżeli nie pozostaną nadal bezczynni. Z Lizbony donoszą, iż Don Fernando stanowczo jest przeciwny przyjęciu korony hiszpańskiej i niczem nieda się zachwiać, a tymczasem Don Carlos w Paryżu tworzy swój dwór, mianuje członków swej rady przybocznej, adjutantów, szambelanów, i pełen jest nadziei, że osiągnie tron. — Kiedy dziennik *Epoca* podał wiadomość, że do Madrytu przybywają komisarze Stanów Zjednoczonych dla układania się z rządem tymczasowym o wyspę Kubę, coby wyraźnie kazało się domyślać zamiaru tego rządu odstąpienia tej wyspy, z drugiej strony instrukcje udzielono jenerałowi Dulc, mianowanemu jenerał-kapitanem wyspy Kuby, zalecające mu wprowadzić tam wszystkie liberalne instytucje, wskazują zamiar rządu tymczasowego zjednania sobie przychylności mieszkańców tej wyspy, nie zgodny z przypisywanym mu zamiarem ustąpienia jej Stanom Zjednoczonym. Co do wypadków na w. Kubie i przebiegu tam powstania, wiadomości są zupełnie z sobą sprzeczne, tak iż trudno dokładnie wiedzieć, co rzeczywiście się tam dzieje.

Księga czerwona, N. 2, mająca być rozdana członkom delegacij wiedeńskiej rady państwa i sejmu węgierskiego, jest dalszym ciągiem takiejże księgi N. 1, i obok okólnika p. Beusta, do austrjacko-węgierskich posłów za granicą, wykazującego doniosłość pojednania z Węgrami oraz charakter i znaczenie konstytucyjnych instytucij wprowadzanych w Austrji, zawiera dokumenta dyplomatyczne dotyczące spraw niemieckich, włoskich i wschodnich. Z dokumentów w dziale włoskim, które były wymienione pomiędzy rządem austrjackim a stolicą apostolską, okazuje się, iż rząd wiedeński żywił przekonanie, że konkordat powinien nie uledz zmianom, ale zupełnie być unieważniony i nowy na jego miejsce zawarty, w zupełnie odmiennych warunkach.

Przewidywania nasze co do niewiarogodności doniesienia *N. fr. Presse*, jakoby Anglja skłaniała Portę do zażądania od mocarstw opiekuńczych, żeby udzieliły rządowi rumuńskiemu surowe ostrzeżenie,—były zupełnie usprawiedliwione, gdyż *Constitutionnel* oznajmia, że wiadomość ta całkiem jest bezzasadną. Również przesadzone i przekręcone było doniesienie wiedeńskich dzienników o kupnie przez stowarzyszenie mazzinisto-garybaldyjskie dóbr pod Bukaresztem, aby uczynić z nich ognisko rewolucyjnej propagandy. P. Bedeschini, szwagier Menottego Garibaldego, w istocie miał zamiar nabycia tam dóbr dla założenia wodno leczebnego instytutu, lecz dla braku funduszów kupno to nie doszło do skutku.

Kiedy bliższe doniesienia okazały przesadę pierwszych wiadomości o spisku na życie sułtana w Konstantynopolu, Zia-bej, prezes komitetu stronnictwa młodej Turcji, skorzystał z tej sposobności aby ogłosić w *N. fr. Presse* program tego stronnictwa, dążącego do wykorzenienia nadużyć istniejących w Turcji, lecz jedynie na drodze legalnej.

O ile doszły nas wiadomości o wyborze prezydenta w Stanach Zjednoczonych, stronnictwo demokratyczne otrzymało górę tylko w stanach Kentukcky, Marylandzie, zachodniej Wirginji, Luizianie i Georgji; we wszystkich zaś innych, z wyłączeniem Missisipi, Texas i wschodniej Wirginji, które nie głosowały, jako jeszcze nie przyjęte do łona kongresu, zwycięztwo pozostało na stronie republikanów, a nawet i w stanie Nowego-Jorku, chociaż w jego stolicy demokraci zyskali znaczną większość. Zwycięztwo to republikanie zawdzięczają umiarkowaniu okazywanemu w ostatnich czasach, którego najwymowniejszym wyrazem było przyjęcie jenerała Granta za swego kandydata. Postawa i umiarkowanie tego ostatniego, są niejako rękojmią, iż skoro obejmie urzędowanie, będzie działał w duchu pojednania stronnictw powaśnionych.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

### Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

**Wiedeń**, *6 listopada (25 października)*. **Radca legacji baron Brenner-Felsach został mianowany austrjackim konsulem jeneralnym w Warszawie.**

**Florencja**, *6 listopada (25 października)*. **Parlament zwołany został na d. 24 listopada. Pogłoski o układach w przedmiocie uregulowania sprawy rzymskiej również są fałszywe i bezzasadne, jak doniesienie o zawarciu nowej konwencji.**

**Madryt**, *6 listopada (25 października)*. **Jutro ma być ogłoszone prawo wyborcze, oznaczające dzień wyborów i zwołania kortezów.**

**Hawanna**, *5 listopada (24 października)*. **Powstańcy wszędzie się poddali; nowe rozruchy nie są prawdopodobne.**

*(Correspondenz Büreau).*

### Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 4 listopada (23 października). Constitutionnel* zaprzecza wiadomości podanej przez wiedeńską *Neue fr. Presse*, jakoby Anglja miała wezwać Portę, ażeby ta ostatnia wystósowała do rządu rumuńskiego pewien rodzaj ostrzeżenia. — Ambasador Benedetti uda się w przyszłym tygodniu na swe stanowisko do Berlina. — Dzisiejsza mowa tronowa króla pruskiego wywarła tu dobre wrażenie. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 5 listopada (24 października)*. W przeglądzie politycznym *Monitora*, rozbiór mowy tronowej pruskiej kończy się tym ustępem: Po stwierdzeniu przez króla dobrych stosunków jego rządu z mocarstwami zagranicznemi, wynurza on ufność, że rozwój dobrobytu powszechnego pójdzie trybem regularnym, gdyż uwolniony jest od przeszkód, jakie nieprzyjaciele pokoju usiłują wywołać jedynie zapomocą

---

Rubryka przeglądająca pobieżnie pismiennictwo krajowe i zagraniczne—spóźnione sprawozdanie teatralne o benefisowem przedstawieniu „Zbójców" i o pani Modrzejewskiej—acz napisane zdolnie, i „Rozmaitości" zakończają ten listopadowy numer Bibljoteki, tworząc zeń zajmującą całość.

W ostatnim numerze „Kroniki Rodzinnej" o której przez czas jakiś nie wspominaliśmy, obarczeni mnóstwem materjałów—znajduje się najprzód, krótkie wspomnienie pośmiertne o niedawno zmarłej autorce śp. Julji Janiszewskiej, w którem zamieszczono jednę strofkę z jej poezji, najwłaściwiej określającą życie i wartość tej zacnej pracownicy:

„Módl się i pracuj, *ora et labora!*
Dzielny to środek na troskę i nudy;
Przezeń odżegnasz tęsknoty upiora
Rozproszysz widma ułudy".

Zaraz po tem wspomnieniu, mieści się prześliczna, tchnąca wiarą i pełna ducha legenda „Dzban z mlekiem rozbity" przez W. Pola. Dalej traktat „O talentach, ze stanowiska pedagogicznego" przez profesora H. Struve; następnie „Wspomnienia z pobytu w Ameryce południowej—napisane żywo i dokładnie. Jeszcze dalej, spotykamy wiadomość literacką o życiu i pismach Rozy Ferrucci, sławnej z bogobojności i cnót dziewicy włoskiej. Potem — „Jeszcze jedno słówko o metodzie Froebla, tak zajmującej dziś tutejszych filantropów i pedagogów; zamieściła Kronika, a zakończyła to wszystko dalszym ciągiem powieści „Klemencja" tłumaczonej z hiszpańskiego autorczy autorki podobno, skrytej pod pseudonimem Fernan Caballero.

„Przegląd Tygodniowy" w 44-ym numerze, pomiędzy innemi, zamieścił dokończenie artykułu „Zbytek i moda" w którym przechodząc historycznie mody i zbytki wszelakie na świecie, dochodzi do przekonania, że one są koniecznie potrzebne i pożyteczne, głównie z powodów ekonomicznych, gdyż dają sposobność zarobkowania wielu bardzo ubogim pracownikom. Godząc się do pewnego stopnia z ideami autora, cieszymy się jednak, iż redakcja przeglądu opatrzyła je przypiskami z których jeden w tym numerze spotkany, słuszną czyni uwagę, że jakkolwiek istotnie wielu pracujących utrzymuje się jedynie w skutek zbytków możnych, nie należy przecież zapominać, że znaczna ilość pracy tych ludzi ginie marnie, kiedy w innym celu podjęta, powiększyłaby kapitał ogółu, tymczasem w takim stanie, niszczy wielką część takowego. W rezultacie jednak sądzimy, że i artykuł i przypisy doń dodane, nie wpłyną na zmianę w dzisiejszym i odwiecznym do zbytków pochopie—chyba podziałają skutecznie na tych tylko, którzy już zbytkować za co nie mają!

Nie wspominamy w przeglądzie naszym o „Gazecie Rolniczej" jako o piśmie specjalnie przeznaczonem dla rolników jedynie—lecz w 43-m jej numerze spotkaliśmy w odcinku tej pożytecznej gazety, przegląd niedawno wyszłej broszury zasłużonego profesora W. Jastrzębowskiego, — gdzie p. Al. M. zapewne sam redaktor gazety, daje tak zdrowe na przedmiot poglądy i tak umiejętnie uogólnia stanowisko swoje w ważnej kwestji dobrobytu i produkcyjnej pracy, że czujemy się w obowiązku zwrócić na ten drobny rozmiarem artykuł, uwagę ludzi myślących.

„Opiekun Domowy" w 44-ym numerze, zawiera wiele różnorodnych artykułów, pomiędzy któremi odznaczają się oryginalnym pomysłem i zdolnem obrobieniem „Przysłowia w pieśniach" przez Jana Prusinowskiego. Dla okazania czytelnikom próbki tych utworów—przytaczamy jedno przysłowie:

„Więcej smutku niż radości".

Na tym świecie
Moje dziecię
Więcej smutku niż radości—
Uśmiech znika przed westchnieniem—
Więc przywykaj od młodości
Walczyć z życiem i cierpieniem.

—

Zhartuj duszę
Na katuszę,
Otrzyj każdą łzę z pośpiechem,
I o litość wstydź się wołać—
Spotkaj każdy cios z uśmiechem,
A potrafisz mu podołać. .

Do artykułu „Kilka słów o Chinach", nie odznaczającego się niczem zresztą, dołączony drzeworyt, przedstawiający izbę sądową w państwie Niebieskiem, dowodzi, że redakcja „Opiekuna" ulepszyła już znacznie artystyczną część swojej publikacji—względnie

obaw bezzasadnych.—*Constitutionnel* stwierdza charakter pokojowy tejże mowy tronowej. (*Tamże*).

* *Florencja, 3 listopada (22 października)*. Dziś z okoliczności rocznicy bitwy pod Mentana odbyła się niewielka demonstracja. Tłum powoli sie rozproszył. Król powrócił do Florencji. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Florencja, 4 listopada (23 października)*. Wczoraj wieczorem około stu młodych ludzi próbowało wywołać nową demonstrację, ale za ukazaniem się wojska zbiegowisko się rozproszyło. Aresztowano kilka osób. Dziś miasto jest zupełnie spokojne. Depesze z prowincji donoszą, że wszędzie panuje spokojność. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 4 listopada (23 października)*. Podług *Journal de Turquie*, Porta uznała rząd tymczasowy hiszpański. (*Wolffs T. B.*).

* *Berlin, 5 listopada (24 października)*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, wybrani zostali: Forckenbeck prezesem izby, Köller pierwszym wice-prezesem i Beningsen drugim wice-prezesem.—W izbie panów złożone zostały dziś między innemi następujące projekta do praw: w przedmiocie nabywania i utraty charakteru poddanego pruskiego, w przedmiocie egzaminów na wyższe posady sądowe i nominacij na też posady, w przedmiocie ograniczeń co do własności ziemskiej, o reformie prawa o upadłościach, i wreszcie o zniesieniu instytucij z r. 1773 co do dziedziczenia przez szlachtę zachodnio-pruską. (*Tamże*).

* *Berlin, 5 listopada (24 października)*. Deputowany Jacoby zawiadomił wczoraj o swem wyjściu z frakcji stronnictwa postępowców. Wolni konserwatyści zamierzają postawić wniosek w przedmiocie swobody mowy. (*Tamże*).

* *Nowy-Jork, 4 listopada (23 października)*. Rezultat ostateczny wyborów: Grant miał po swej stronie 25 stanów z 206, Seymour zaś 8 stanów z 88 wyborcami pierwszego rzędu. (*Tamże*).

---

* (B i b l i o g r a f i c z n a  n o w o ś ć  d l a  m e d y k ó w). *Warsz. Dniew.* pisze: „Uważamy za obowiązek zwrócić uwagę lekarzy praktykujących i studentów wydziału medycznego na znane dzieło profesora w Tühingen, Feliksa Hoppe-Seilera, pod tytułem: „Podręcznik do fizjologicznej i patologicznej analizy", przełożone na język ruski, z poprawkami i uzupełnieniami autora po 2-m niemieckiem wydaniu. W obec wysokiego znaczenia chemji w teraźniejszej medycynie, należy pragnąć, aby ten praktyczny podręcznik znajdował się w ręku wszystkich lekarzy, uznających ogromny pożytek zastosowania w praktyce najnowszych sposobów badania zmian chorobliwych. Dzieło to sprzedaje się w księgarni Kożanczykowa, na Nowym Świecie, w domu pod Nr. 1245, po 3 rsr., za egzemplarz.

* (R o z m a i t o ś c i). Jedno z pism miejscowych pisze: W dniu dzisiejszym, o godzinie 12-ej w południe, w auli szkoły głównej, odbyła się prelekcja wstępna p. Augusta Lazzariniego, nowo mianowanego lektora języka włoskiego.—Przed kilku dniami *Kur. Warsz.* donosi o fijołkach kwitnących w tak spóźnionej porze, w ogrodzie pod Nr. 1039*a* przy ulicy Grzybowskiej. Teraz z tegoż samego ogrodu przyniesiono tam gałązkę świeżo zerwaną, pełną dojrzałych malin, którą w redakcji *Kur. Warsz.* oglądać można, a może z tego powodu wpadnie i grosz jaki dla ubogich. — W tych dniach rozpoczęto roboty około oświetlenia gązowego w dalszym ciągu ulicy Dzikiej, od koszar na rogu ulicy Gęsiej począwszy, ku Powązkom.—Z pod gór Św.-Krzyzkich, w gubernji kieleckiej, donoszą, że kartofle doszły tam do bajecznej taniości, bo 60 kop. za korzec, z czego wynika, że koszty kilkomilowej odstawy, przenoszą wartość produktu. Dla trudności zbytu kartofli i z obawy, ażeby nie zgniły, używają ich na karm dla koni roboczych, po cztery garnce na jednego. — Przyczyną obecnego zniżenia się cen cukru, mają być wielkie jego zapasy z roku zeszłego pozostałe.—Pewna zamożna osoba w Warszawie, powzięła oryginalny zamysł, wyklejania gabinetu swego w miejsce obicia, markami pocztowemi. Posiada już na ten cel przeszło tysiąc marek i to z różnych stron świata; zbiera je skwapliwie i jest przekonana, że myśl swą w czyn zamieni. Obliczyła, iż jej potrzeba będzie kilkakroć sto tysięcy owych karteczek. Pokoik taki wylepiony stanie się nieruchomym albumem markowym: dla amatorów zbiorów podobnych, których liczymy dosyć w Warszawie, zapewne wiadomostka ta nie będzie obojętną. Kaprys urządzenia podobnego *obicia*, osoba, o której nadmieniamy, opłacić zamierza ofiarą pieniężną na cel dobroczynny, a mianowicie na ufundowanie jednego łóżka dla ubogich w szpitalu. Widzieliśmy przed laty kilkudziesięciu pokój i to spory; wyklejony rozkładami jazdy na kolei żelaznej, ale pokój wyklejony markami pocztowemi (jeżeli zamiar powzięty doprowadzony zostanie do skutku), prawdziwie będzie dziwną osobliwością. Możnaby go pokazywać za pieniądze, również na cel dobroczynny.—Z Lublina donoszą, że przedstawienia tam towarzystwa dramatycznego p. Ratajewicza, doznają najlepszego powodzenia i bardzo sympatycznie, jak dotąd, są przyjmowane. Występy koncertowe śpiewaczki pani Rostkowskiej ściągają licznych zwolenników pięknego śpiewu. — Otrzymano wiadomość, iż przed niedawnym czasem, zmarł w Paryżu były sekretarz konsulatu jeneralnego francuzkiego w Warszawie Jacquemart.

* (B i b l j o g r a f i c z n a  n o t a t k a). *Szkice współczesnego społecznego życia w Rosji. Część I Listy z środkowych wielko-ruskich gubernij z 1867 roku, księcia W. P. Meszczerskiego.* Nigdy tak dalece jak dzisiaj, nie dawała się czuć nagląca potrzeba wszechstronnego poznania Rosji, kiedy olbrzymie reformy przedsiębrane przez rząd, jak dobroczynne ziarno rzucone wśród niwy, wymagają jak najstaranniejszego pielęgnowania. W rzeczy samej warunkiem powodzenia przedsiębranych reform, jest to aby wszelkie zadania życiowe państwa, teoretycznie w jego środku rozwiązane, będąc przeniesione w mniej lub więcej odległe krańce ruskiej ziemi, mogły się tam zaaklimatyzować, rozwinąć, stosownie do warunków miejscowych, przez teorję w rachubę niebranych, tak wiele znaczących przy praktycznem rozwiązaniu zadań państwowych. Znaczna ilość prowincjonalnych korespondencij, w jakie współczesne dziennikarstwo ruskie obfituje, stanowi dowód, że owe współczesne zadanie, w głównych zarysach przynajmniej przez piszących zrozumiane zostało. Dowód tego stanowią również wyż wzmiankowane listy księcia Meszczerskiego. O ile możemy wnosić z dzieła, autor posiada wszelkie przymioty jakie wymagane są od sprawozdawcy współczesnego prowincjonalnego życia. Rozległa wszechstronna znajomość życia ruskiego, zmysł spostrzegawczy zdolny do wyróżniania najdelikatniejszych odcieni, wreszcie, właściwe mu przejęcie się ważnością spółczesnych reform dla życia obywatelskiego, przemysłowego i moralnego w Rosji, podnoszą pomienione dzieło do rzędu najznakomitszych utworów współczesnej publicystyki ruskiej. Forma listów przez autora przyjęta, jak najzupełniej odpowiada zasadniczemu zrozumieniu wypadków, które opowiada. Starannie notując wieloznaczące przejawy ruskiego narodowego życia, w jego nowych kształtach, ręką wspaniałomyślnego Monarchy nadanych, autor unika ogólnikowych konkluzij, jako przedwczesnych względem instytucij, które zaledwie zdołały się przyjąć wśród ruskiej społeczności. Gubernje wielko-rosyjskie,—serce ruskiego państwa i ruskiego ekonomicznego życia, dokładnie zbadanemi zostały przez autora pod względem przemysłowym, społecznym i umysłowym. Szczególną uwagę zwrócił autor na skreślenie *sprawy ziemstwa*. Założenie przez ziemstwo gubernij ruskich, poczt, szkółek wiejskich, lekarskiej pomocy, zsypów zbożowych, zabezpieczeń od ognia, wiejskich banków, instytucje pokojowe, włościański samorząd, i wiele innych przedmiotów niezmiernie ciekawych dla każdego, zostały zbadane w ich współczesnym rozwoju na miejscu. Ci, którzy od lat siedmiu nie byli w Rosji, powinni koniecznie przeczytać Listy ks. Meszczerskiego. Powezmą z nich należyte wyobrażenie o olbrzymim i wszechstronnym postępie, na drogę którego wszedł naród ruski, zawdzięczając go wspaniałomyślności Monarchy i cichej lecz płodnej w następstwach pracy przodujących mu rosjan. Buckle stwierdza faktami, że w miarę jak się zapoznawały z sobą ludy, nikła wzajemna, dzieląca je nieufność i nienawiść... Mniemamy że dzieło ks. Meszczerskiego zdolne jest spełnić misję pojednania z narodem ruskim niejednego z polskich czytelników, bo niepodobna czytając je nie pokochać tego cierpliwie płużącego ludu, jego dobrego, zapominającego zło serca,—nieprzyjąć tę jego błogą nadzieję w wielką przyszłość, której jutrzenka zabłysła już nad Wołgą i w naturalnym porządku musi zabłysnąć i nad jej siostrą Wisłą... oby dał Bóg jak najprędzej.

* (Ś n i e g). Dziś rano pierwszy raz u nas w Warszawie spadł śnieg. Padał on blisko przez trzy kwandranse, lecz zaraz stopniał.

* (W i e c z ó r  m u z y c z n y). Przypominamy, że pojutrze w poniedziałek, jak donosiliśmy, odbędzie się wieczór muzyczny w resursie obywatelskiej dla jej członków i wprowadzonych przez nich gości. Program tego wieczoru zamieszczamy pod właściwą rubrykę.

* (W y p a d k i  m i e j s k i e). W dniu wczorajszym, Józefa Tomczycka, żona ślusarza, lat 59 licząca, pod Nr. 1271 zamieszkała, idąc po schodach potknęła się, a upadłszy złamała sobie żebra. Na kuracji pozostaje w swojem mieszkaniu.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

| | | | |
|---|---|---|---|
| Za talar | *wczoraj* rs. 1 kop. 8 | *dziś* rsr. 1 kop. | 8. |
| Za frank | „ „ — „ 29 | „ „ — „ | 29. |
| Za złoty reń. | „ — „ 64 | „ „ — „ | 63. |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (E k s p l o a t a c j a  z ł o t a) na gruntach skarbowych i prywatnych idzie pomyślnie; kompania pp. Butin, jak donosi korespondent do *Birż. Wied.* z Nerczyńska, przemywa dziennie po 30 funtów, wartości 7,500 rs. (*) Tak korzystna eksploatacja zmusza właściciela nie szczędzić żadnych ofiar dla zaopatrzenia swego przedsiębierstwa we wszelkie potrzeby. Na gruntach pp. Butin zagospodarowanie i zapasy żywności są wzorowe; wszystkiego podostatkiem, nawet do zbytku, wszystko jest urządzone na wielką skalę, rozsądnie, trwale... dla tego też dobywanie kruszcu idzie tak pomyślnie.

* (Ś l a d y  c z a r n e g o  m a r m u r u  n a  W o ł y n i u). Pan Osowski pisze w gazecie miejscowej: „Zwiedzając różne okolice powiatów ostrogskiego i dubieńskiego, widziałem wiele budowl starożytnych ozdobionych wewnątrz sztukaterjami *z czarnego marmuru*. Między innemi marmur ten znajduje się w ruinach kościoła pojezuickiego w Ostrogu, gdzie wyrobione są z niego ozdoby na ścianie bocznego ołtarza prawej strony. Takiż marmur w wielkiej ilości i w ogromnych bryłach sześciennych i innego kształtu złożony jest w podwórzu klasztoru dermańskiego, gdzie leży bez żadnego użytku; atoli zdaje się że marmur ten wyjęty został z jakiegoś rozebranego starego gmachu. W innych miejscach gubernji takiego marmuru nie widziałem. Okoliczność ta, obok wielkości brył, każe domyślać się, że marmur ten przywieziony był zapewne z poblizkich okolic; w przeciwnym bowiem razie zdaje się niepodobnem do przepuszczenia, aby w odległej starożytności, obok trudniejszego w stosunku do dzisiejszego stanu komunikacji, takie wielkie bryły mogły być sprowadzane z odległych okolic. Bardzo naturalnie że do dalekich transportów zmniejszanoby ciężar brył przez obciosanie takowych. Ztąd można wnosić, że prawdopodobnie pokłady tego marmuru w starożytności znane były w granicach gubernji wołyńskiej, gdziekolwiek w dubieńskim, ostrogskim lub w sąsiednich powiatach. Badania moje w tych miejscowościach nie doprowadziły do wykrycia zkąd dobywany i przywożony był ten marmur. Do wyjaśnienia tej kwestji posłużyłoby przejrzenie dawnych archiwów, w których zapewne znajdują się jakiekolwiek wskazówki o miejscu dobywania tego marmuru.

* (U m o w a  z i e m s t w a  c h a r k o w s k i e g o). *Dzien. gub. Chark.* pisze: „Deputacja ziemska, jak wiadomo, odłożyła do czasu zebrania się zgromadzenia gubernjalnego ogłoszenie sprawozdania swego, obejmującego umowę zawartą z p. Polakowem. Z relacji urzędu gubernjalnego okazuje się, że umowa ta dotycze ofiarowanych ziemstwu przez p. Polakowa 300,000 rub. sr. Zgromadzenie nie wydało dotąd w tym przedmiocie decyzji i przesłało pomienioną relacją komisji redakcyjnej do wniosków.

* (P r o j e k t  z a ł o ż e n i a  w i e l k i e j  f a b r y k i  m a c h i n). *Gołos* pisze: W tych dniach przybył do Petersburga główny członek znakomitego domu handlowego francuzkiego Cayle i comp., syn założyciela tegoż domu p. Cayle. Słychać, że ten reprezentant pomienionej firmy przybył do Rosji w interesie urządzenia tu obszernego zakładu mechanicznego, mającego zaopatrywać koleje żelazne ruskie w lokomotywy, szyny i wszelkie wyroby żelazne. Zakład ten pp. Cayle i comp. zamierzają wznieść w południowej Rosji, w blizkości gór Uralu i morza Czarnego, w kolosalnych rozmiarach. Jeżeli przedsięwzięcie to zostanie dokonane, wtedy obok istniejących u nas mechanicznych zakładów pp. Putiłowa, Struwego, Wajnensa i innych, można się będzie spodziewać, że Rosja niebawem nie będzie zmuszona sprowadzać obcych wyrobów żelaznych, a posiadając własne huty żelazne, zaopatrywać będzie temi wyrobami zachodnią Europę.

---

## Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 4 listopada (23 października)*. Dekret ministra Ortiz ministra sprawiedliwości, odracza wszystkie nominacje, zmiany i odwołania poczynione

(*) Pud złota, za potrąceniem wszelkich wydatków, czyni 10,000 rs.

---

przynajmniej. Jest tam zresztą i powieść w dalszym ciągu; jest artykuł o sztuce dramatycznej, nie głęboko wprawdzie wyczerpujący przedmiot, lecz pożyteczny dla pewnego kółka czytelników; jest także w dalszym ciągu, rzecz „O jaskółkach" przeprowadzona w sposób istotnie zajmujący, a nakoniec—znajdują się pod rubryką „Rozmaitości" ciekawe fragmenta, pomiędzy któremi zwraca uwagę opis zdarzenia naturalnej galwanoplastyki, dowodzący przykładem, iż błyskawica może zmienić sztukę złotej monety na srebrną" Prawda! co krok spotkać możemy u nas takie błyskawice, sprawiające skutek podobny...

Na tem zakończymy dzisiejszy nasz Przegląd, zostawiając ocenę treści pism większych, illustrowanych do następnego już numeru. *Al.*

przez junty w składzie notarjuszów, pisarzy i prokuratorów przy trybunałach. Drugi dekret znosi osobny trybunał do spraw wojskowych, którego atrybucja oddaną została w ręce najwyższego trybunału. Rozkaz p. Figuarola do gubernatora prowincij Leon upoważnia go do wzięcia z spichrzów rządowych zboża dla rozdzielenia go pomiędzy potrzebujących rolników. Dekret ministra osad znosi cło na w. Kubie, Porto Rico i wyspach filipińskich od materjałów nadchodzących z zagranicy, a przeznaczonych do robót użytku publicznego, jako to kolei żelaznych, dróg zwyczajnych i kanałów. Dekret jeden zatwierdza dobroczynne stowarzyszenia kobiet i wzywa gubernatorów prowincij do zachęcania do tworzenia podobnych nowych stowarzyszeń, jako też do utworzenia stowarzyszeń dobroczynnych mężkich. Żadne z tych towarzystw nie będzie mogło zależeć od jakiegokolwiek władzcy kraju zagranicznego. (*Cor. Hav. Bul.*).

* Zapowiedziane na 3-go listopada ogłoszenie prawa o zwołaniu kortezów ustawodawczych, natrafiło jak się zdaje w ostatniej chwili na przeszkody, telegramy bowiem nie donoszą jeszcze nic w tym względzie; bardzo przeto być może, iż zwłoka ta spowodowaną została ruchem stronniczym, o którym donosi *Ind. belge* i który miał przeniknąć aż do sfer rządowych. (*Nordd. A. Z.*)

* Do *Ajencji Havas* piszą z Madrytu pod datą 1-go listopada: „Liczne zgromadzenia, które przewódcy stronnictwa demokratycznego odbyli w ciągu dwóch ostatnich dni, spowodowały jedynie rozdwojenia w tem stronnictwie. W chwili obecnej, monarchiści i republikanie stronnictwa demokratycznego podzieleni są na dwa obozy, z których każdy wywiesza swój własny sztandar. Lecz rozdwojenie to nie jest jeszcze urzędowe; robione są od wczorajszego wieczoru wielkie usiłowania dla przeszkodzenia zupełnemu rozdwojeniu, i bardzo być może, że się to powiedzie. Podczas gdy demokraci tracą w ten sposób czas na rozprawach, czyści republikanie stają się coraz czynniejszymi i bardziej przedsiębierczymi. Zawiązują oni wszędzie stosunki i komiteta, zakładają dzienniki, prowadzą ożywioną korespondencję ze swymi stronnikami na prowincji, organizują zgromadzenia, kluby, słowem, rozwijają także samą działalność, jak za pierwszych dni rewolucji. Jeżeli stronnictwo rojalistowskie przestrzegać będzie jeszcze przez jakiś czas postawę niezdecydowaną, jaką zachowywało dotąd, w takim razie stronnictwo republikańskie uzyska niewątpliwie dostateczną podstawę dla rozproszenia wątpliwości co do rozwiązania kwestji rządu. Tak daleko nie zaszło jeszcze obecnie, i sądzę, że rojaliści mają dotąd największe szanse, pomimo, iż utracili już niektóre korzyści. P. Orense, margr. d'Albeida, jakkolwiek nieobecny w Madrycie, nie przestaje być przewódcą stronnictwa federalistyczno-republikańskiego. Klub, który on założył w Madrycie, odbywa regularnie co niedziela posiedzenia w cyrku Price. Posiedzenia te bywają po większej części bardzo spokojne, pomimo, iż rozwijane są na nich często idee jak najbardziej radykalne co do wszelkich kwestij, lecz zgromadzenie odznacza się tolerancją nawet wówczas, gdy jego idee są potępiane. W chwili, w której piszę te wyrazy, zgromadzili się studenci na uroczystość otwarcia kursów uniwersyteckich na rok 186$^{8}/_{69}$ i instalacji nowego rektora p. Fernando de Castro. Jenerał margr. Novaliches wyszedł szczęśliwie z przesilenia niebezpiecznego, jakie zaszło w jego chorobie; stan jego zdrowia jest obecnie zadowalniający. Jest nadzieja, że odzyska on mowę, pomimo iż musiano mu uciąć część języka."

* Z Lizbony piszą pod datą 29-go października do madryckiej *Correspondencio:* „Pogłoski o kandydaturze króla don Fernanda do tronu hiszpańskiego, obiegają obecnie bardziej niż kiedykolwiek. Z drugiej zaś strony zapewniają, że król miał powiedzieć: „Wolałbym żebrać na chleb codzienny w Portugalji, niż przyjąć koronę i berło Hiszpanji".

* Podług wiadomości z Paryża, młody infant don Carlos, uorganizował już tam swój dwór. Radcami tajnymi tego dworu są na teraz: Carlos de Algarra y Saavedra (poprzednio pułkownik, obecnie zaś komisarz i dzierżawca obwieszczeń dzienników hiszpańskich) i Pablo Morales. Saavedra przybrał tytuł prezesa ministrów. Dwór militarny pretendenta składa się nateraz z dwóch oficerów ordynansowych, którymi są: syn margrabiego Montelo i Calderon, b. adjutant księcia Ossuna. Obowiązki szambelanów pełnią pp. Hineshora i Haeckeren. Infant don Carlos daje często wieczory, na które zaprasza swych stronników. Na jednym z takich wieczorów wydarzyła się scena, mająca interes o tyle, że świadczy, iż don Carlos ma wielkie nadzieje osiągnięcia tronu hiszpańskiego. W chwili, gdy infant wchodził do salonu, jakiś chłopiec grał marsza koronacyjnego hiszpańskiego. Infant okazał wielkie wzruszenie, zbliżył się do chłopca, uściskał go i przyrzekł, że mieć będzie o nim staranie, jak skoro wstąpi na tron swych ojców.

* W przedmiocie zamiarów polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, pismo hiszpańskie *Epoca* podaje ważną wiadomość, że dnia 1-go listopada wylądowała w Santander komisja rządu waszyngtońskiego, mająca na celu wejść z rządem tymczasowym w układy w przedmiocie wyspy Kuby. Mogłoby to mieć wprawdzie takie jedynie znaczenie, że chodzi o porozumienie się co do warunków ewentualnego odstąpienia tej wyspy na rzecz Stanów Zjednoczonych. Liczne atoli powody każą powątpiewać o prawdzie tej wiadomości i o wnioskach, jakie są z tąd wyprowadzane. Jenerał Dulce, mianowany jeneral-gubernatorem wyspy Kuby, nie wyjechał jeszcze wprawdzie na to stanowisko, a to z powodu choroby; lecz powiadają, że otrzyma on w chwili wyjazdu należyte pełnomocnictwo dla zaprowadzenia tam praw i władz odpowiednich instytucjom hiszpańskim, dla podziału wyspy Kuby na trzy prowincje, dla utrwalenia tam wolności prasy i dla usunięcia wszystkich nienawistnych instytucij poprzedniego rządu. Rząd przeto hiszpański zamierza przejednać umysły na wyspie Kubie zapomocą ustępstw liberalnych. Takie postępowanie rządu nie świadczy bynajmniej o zamiarze odstąpienia wyspy. Co się tyczy położenia rzeczy na wyspie Kubie, wiadomości są sprzeczne. Podług jednych, powstanie zostało tam przytłumione; lecz w sprzeczności z tem *Newyork Herald* donosi, że powstanie we wschodniej części wyspy Kuby wzmaga się i że liczba powstańców wynosi już 6,000 ludzi. Z obu tych wiadomości zdaje się okazywać, że to, co donosił niedawno telegram zaatlantycki z Hawany, że obawiają się tam powszechnego powstania na korzyść ustanowienia na wyspie Kubie niezawisłej rzeczypospolitej, jest w każdym razie przesadzone. (*Nordd. A. Z.*).

* *La Fr.* z d. 4 listopada pisze: Rewolucja hiszpańska straciła stanowczo łaskę dziennika *Siecle*. Dziennik ten bardzo jest niezadowolniony. Czyż bowiem jeden z członków rządu nie ośmielił się niedawno wyrzec przed deputacją studentów madryckich, że „jedność religijna jest największą sławą Hiszpanji", i że „Hiszpanja powinna trzymać się tolerancji w kwestjach religijnych?" Zdanie to osobiste mogło być przypisane przez *Siecle* słabości indywidualnej, i dziennik demokratyczny byłby z pewnością znalazł niejaką pociechę w swojem niezadowoleniu w fantazji stronnictwa republikańskiego, które mianowało np. Juareza, Mazziniego, Garibaldego, Wiktora Hugo, Feliksa Pyat i Ledru Rollina członkami honorowemi stronnictwa republikańskiego w Barcelonie. Ale jak przebaczyć dekretowi przepisującemu prawo o zgromadzeniu i zamykającemu bezpośrednio kluby.? *Siecle* szczyci się tem, że nie uznaje niebezpieczeństwa w prawie o zgromadzeniach nieograniczonych tysięcy robotników opuszczających codzień zakłady przemysłowe i próżnujących na dziedzińcach municypalności gdzie na rachunek dwóch franków zapłaty dziennej grają sobie w karty; co kosztuje tygodniowo miasto 15,000 fr. Srodki energiczne rządu wydają się także temu dziennikowi za proste naruszenie prawa o zgromadzeniach bez przeszkody. Spodziewać się należy, że niezadowolnienie dzienników demokratycznych nie powstrzyma rządu tymczasowego na rozsądnej drodze, na którą wszedł. Zdrowo myśląca część narodu podtrzyma go w tym przedsięwzięciu. Municypalność madrycka dowiodła tego zresztą dostatecznie, postanowiwszy jednego dnia, z wyjątkiem jednego głosu nie brać wcale pod rozwagę propozycji rządu, przemawiających za monarchią konstytucyjną. Odgadnięto, że sprawa propozycji ma co innego na myśli.—Wiadomości prywatne z Madrytu donoszą o niepewności co do terminu zwołania kolegjów na jeneralne wybory deputowanych do kortezów ustawodawczych. Opinja publiczna w Hiszpanji zajmuje się tem opóźnieniem i obawia się, że rząd tymczasowy nie przystąpi nawet w grudniu do spełnienia tego wielkiego zadania politycznego.

## Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Mowy barona Beusta.—Izba deputowanych). *Wiedeń, 3 listopada.* Dzisiejsze pisma poranne potwierdzają wiadomość o rozesłaniu noty okólnikowej dla sprostowania szczegółów podanych przez gazety co do wszelkich kanclerza państwa w komisji militarnej; zdaje się atoli, że całkowita osnowa tej noty okólnikowej nie została zakomunikowaną żadnemu z pism; z zaspokojeniem przeto ciekawości w tym względzie czekać należy, aż księga czerwona zostanie złożoną w delegacjach.—Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw wewnętrznych Giskra, odpowiedział na interpelację deputowanych galicyjskich co do podziału administracyjnego Galicji na siedm wielkich okręgów. Oświadczenie złożone przez ministra spraw wewnętrznych, jest bardzo obszerne, lecz dość jest nadmienić, że Dr. Giskra odmawia bardzo wyraźnie temu podziałowi wszelkiego znaczenia politycznego. Przedsiębiorąc ten środek, rząd nie miał na myśli nic innego, jak tylko ułatwienie i przyśpieszenie administracji w interesie administrowanych, koszta zaś, spowodowane tym podziałem, są tak nieznaczne (ogółem tylko 6,400 guldenów), że są prawie żadne w porównaniu z korzyściami, jakie przedstawia nowy podział. Zresztą minister, w obec uwag ze strony interpelujących, wynurzył przekonanie, że do podobnych rozporządzeń, jakie wydane zostały co do Galicji, rząd upoważniony jest nie wyjątkowo, lecz legalnie w każdym czasie, dla uzasadnienia zaś tego przekonania, powołał się na samo prawo, z którego odczytał stosowne ustępy. W dalszym ciągu posiedzenia, izba przyjęła bez rozpraw prawo w przedmiocie zmian w ustawie banku narodowego, i przystąpiła następnie do rozpraw ogólnych nad projektem w przedmiocie „atrybucij czasowych i miejscowych wyjątków od praw obowiązujących". Przeciw temu projektowi rządu przemawiał jeden tylko mówca, mianowicie deputowany kraiński Swietec, który wynurzył obawę, że przyjęcie tego projektu spowoduje, iż prawa zasadnicze mogą stać się złudnemi. Następnie mówca dał obszerny pogląd na położenie słowian w Austrji, równouprawnienie których, zapewnione im w prawach zasadniczych, nie stało się na praktyce w żadnej jeszcze prowincji ich udziałem, i żądał w końcu, ażeby uchwała co do powyższego projektu rządowego odroczoną została do chwili, w której nowe prawo karne i nowe postępowanie karne z sądami przysięgłych, przywiedzione zostaną do skutku na drodze konstytucyjnej. Lecz wniosek ten nie znalazł dostatecznego poparcia, tak iż pomieniony projekt rządowy zostanie bezwątpienia przyjęty z niektóremi niewielkiej wagi zmianami. (*Nordd. A. Z.*)

* (Księga czerwona), która złożoną zostanie mającym zgromadzić się wkrótce delegacjom, obejmuje korespondencję wspólnego ministerstwa spraw zagranicznych za okres czasu od początku stycznia do końca października r. b. Jest to przeto dalszy ciąg księgi czerwonej N° 1, która obejmowała także korespondencję od listopada 1866 roku, t. j. od chwili objęcia obowiązków przez barona Beusta, do końca 1867 roku. Poprzedni system porządku materij, utrzymany także został w księdze czerwonej N° 2; zbiór dokumentów poprzedzony jest wstępem, obejmującym pogląd ogólny. Wstęp i zbiór dokumentów dzielą się na trzy rozdziały, dotyczące spraw niemieckich, włoskich i wschodnich, wraz z anneksami. Właściwa depesza okólnikowa barona Beusta do posłów austrjacko-węgierskich za granicą, ma za przedmiot ustawę grudniową, i informuje ich, respective zaś rządy zagraniczne, o niezbędności i doniosłości pojednania z Węgrami, o charakterze, znaczeniu i głównych zasadach instytucij konstytucyjnych w krajach austrjacko-węgierskich. Rozdział włoski składa się po większej części z dokumentów dotyczących układów z Rzymem w przedmiocie praw wyznaniowych, uchwalonych przez wiedeńską radę państwa. Powiadają, że z dokumentów tych okazuje się, iż sposób zapatrywania się rządu cesarsko-królewskiego był taki, iż w interesie tak państwowym jak i kościelnym, stosowniej byłoby nie tylko zmodyfikować konkordat z r. 1855, lecz nawet (za pomocą obustronnego traktatu) znieść takowy zupełnie. Księga czerwona N° 2 nie ma wcale działu handlowo-politycznego, jaki znajdował się w księdze czerwonej N° 1. Opuszczenie tego działu ma na celu wykazanie, że handel i gospodarstwo narodowe, jakkolwiek ich interesa reprezentowane są na zewnątrz przez wspólnego ministra spraw zagranicznych, pomimo to nie są wcale sprawami wspólnemi. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja narodowości). Z Pesztu donoszą pod datą 3-go listopada: deputowani rumuńscy i serbscy odbyli w mieszkaniu Czernowica konferencję, na której postanowili, odrzucić projekt większości komisji roztrząsającej kwestję narodowości i przyjąć wniosek mniejszości. W razie gdyby żadne stronnictwo w sejmie węgierskim nie głosowało za tym ostatnim wnioskiem, serbowie i rumuni opuszczą salę posiedzeń. Przeciwnym tej uchwale był tylko Balomiri. Po południu, wszystkie sekcje sejmu węgierskiego naradzały się do godziny 2-ej. Kwestja narodowości wywołała nadzwyczaj ożywione rozprawy. Deputowani rumuńscy i serbscy występowali energicznie przeciw projektowi większości, i oświadczyli, że byłoby to dla nich hańbą i że honor ich nie pozwala pozostawać dłużej w izbie deputowanych. Dwie sekcje wzięły pod rozwagę kwestję, czy niezbędnem jest zredagowanie prawa o narodowościach, lub też przy

uregulowaniu municypiów, włączenie gwarancji do projektu do prawa. Serbowie i rumuni obstają za tym ostatnim trybem i opuścili salę posiedzeń, jak skoro postanowionem zostało, że w razie odrzucenia przez komitet centralny wniosku komisji, takowy ma być roztrząsany w sejmie. Serbowie i rumuni złożą prawdopodobnie swe mandata, jeżeli izba deputowanych weźmie sprawozdanie komisji za podstawę swych obrad. *(Nordd. A. Z.)*

* (Kwestja m. Rjeki). Podług gazety *Nowi Pozor*, obiega pogłoska, że hr. Andrassy namawiał deputowanych z m. Rjeki (Fiume), ażeby porozumieli się z chorwatami, to jest, jak dodaje *Nowi Pozor*, z p. Żuwiczem (znanym chorwatą zmadjaryzowanym), i że mówi on bardzo nieprzychylnie o demonstracjach, które miały miejsce. Deputowani usiłują osłabić wrażenie, jakie demonstracje te wywarły, lecz w szynkach i kawiarniach są one przedstawiane w całkiem innem świetle.

### Prusy i Niemcy.

* (Hr. Bismarck). *Neue fr. Presse* podaje o stanie zdrowia hr. Bismarcka niektóre szczegóły, chcąc zapewne wywołać napowrót pogłoskę, której już zaprzeczono o zupełnem wycofaniu się wkrótce kanclerza związku północno-niemieckiego. Dziennik wiedeński powiada najprzód, iż polepszanie się od czasu do czasu zdrowia p. Bismarcka, jest tylko chwilowe, i że od sześciu miesięcy nie było ono nigdy długotrwałe; najmniejsza, trochę przydłuższa praca umysłowa, sprowadza wstrząśnienia, a przez nawał prac, osłabił się widocznie system nerwowy chorego. Kanclerz oswaja się też coraz bardziej z myślą, powiada dziennik wiedeński, zupełnego wycofania się ze sfery politycznej, tem więcej, że w Varzin, otoczonym ogromnemi lasami z wielką ilością dzikiej zwierzyny i obszernemi polami, przydatnemi do wszelkiego rodzaju prac agronomicznych, znalazł on rezydencję odpowiednią pod każdym względem jego upodobaniu „do polowania, gospodarstwa wiejskiego i *wygodnego życia*." Twórca tych wiadomości objaśnia, że ostatni ten szczegół wydać się może paradoksalnym, ale jest on jednak prawdziwym. Objaśnienie to było z pewnością potrzebne. Minister z pod Sadowy, przekształciciel dawnego związku niemieckiego i tylu innych, dawniejszych jeszcze rzeczy, wynalazca polityki „ognia i miecza," miałby być zwolennikiem „wygodnego życia!" Któżby o tem sądził! I zresztą kto uwierzy w to, pomimo zapewnień korespondenta *Neue fr. Presse*? W innym zwrocie swojego listu korespondent zapewnia, że p. Bismarck jest zawsze „pełen ambicji." Ale jakże pogodzić tę ambicję ministra pruskiego z przypisywanem mu z drugiej strony wyłącznem upodobaniem do polowania, gospodarstwa wiejskiego i wygodnego życia? Czyżby to miało oznaczać, że ambicja tego znakomitego dyplomaty przeniosła się z sfer wyższych polityki w skromniejsze sfery sztuki myśliwskiej albo też nauki agronomicznej, i że tenże polując za zwierzyną i uprawiając swoje pola okaże ten sam zapał, jaki niedawno okazał detronizując królów i powiększając swój kraj? Ale wśród takiej czynności gdzież pozostało miejsce dla „wygodnego życia," do którego dawny major kirasjerów, a dziś jenerał kawalerji czuć ma takie niezwykłe upodobanie? W ogóle mówiąc, wiadomości *Neue fr. Presse* o stanie zdrowia p. Bismarcka, jak to dowiedziono, zasługują pod wielu względami na sprostowanie, i niepodobna uwierzyć w wiarogodność takich informacji, którym uroczyście już zaprzeczono. *(Nord).*

### Francja.

* (Odjazd ambasadorów). *Paryż, 4 listopada*. P. de Malaret, ambasador francuzki przy dworze króla Wiktora Emanuela, opuści Paryż w przyszłą środę lub w czwartek i uda się na swoją posadę do Florencji. P. Benedetti, ambasador w Berlinie, znajdując się od trzech blizko miesięcy na urlopie, powróci na swoją posadę z początkiem przyszłego tygodnia. *(La Fr.)*.

* (Nędza w Algierji). We Francji panuje znowu wielka obawa co do położenia Algierji. Obawiają się tam większego jeszcze głodu, niż ten, który panował zeszłej zimy. Gubernator algierski, marszałek Mac-Mahon, miał w wyższej radzie zarządzającej tej kolonji mowę, w której usiłował zmniejszyć obawy. Pisma paryzkie zaznaczają to oświadczenie, co im nie przeszkadza atoli żywić nadal obawy *(Nordd. A. Z.)*.

### Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Stronnictwo młodo-tureckie). Wiadomości o wielkim jakoby spisku, wymierzonym przez stronnictwo młodo-tureckie przeciw sułtanowi, zredukowały się, jak wiadomo, do bardzo małych rozmiarów. *Neue fr. Presse* ogłasza obecnie list Zia-beja, prezesa komitetu stronnictwa młodo-tureckiego. Ziabej korzysta z tej sposobności, ażeby oświadczyć w obszernym liście co do celów pomienionego stronnictwa i co do sposobu, w jaki takowe mają być przywiedzione do skutku. Główną osnowę listu stanowią właściwie liczne zarzuty robione systemowi panującemu teraz w Turcji, który atoli stronnictwo młodotureckie spodziewa się usunąć jedynie na drodze agitacji legalnej. Wiadomo, że nie należy robić sobie iluzji co do rozmiarów tego stronnictwa, złożonego z kilku tylko osobistości. *(Nordd. A. Z.)*.

### Anglja.

* (Zmiana gabinetu). Z tamtej strony Manszy obliczają już dnie gabinetu Dizraelego. Spodziewają się, że przy końcu listopada p. Gladstone nie tylko powróci do władzy, ale powróci do niej poparty dość silną i dość rozsądną większością, która pozwoli mu wprowadzić w wykonanie projektowane przez niego naglące reformy. *(La Fr.)*.

---

## Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

### Paryż, 1 listopada (*).

Mapa Europy.— O ruinach Kartaginy. — Sprawy hiszpańskie i Izabella II.—Maszynka.—Pałac sprawiedliwości.— Kara.—Pani Ratazzi.

Rząd wydał wojenną mapę Europy, na dowód, że powiększenie się Prus, nie zmieniło politycznej równowagi względem Francji. Gdyby cesarzewicz ożenił się z córką księcia następcy tronu pruskiego, to może Francja odniosłaby korzyść z bitwy pod Sadową.

*Monitor* zamieszcza znakomite artykuły o ruinach Kartaginy, na które zwracam waszą uwagę.

W Hiszpanji oczekują na kortezy, mające ustanowić nowy rząd. Demokraci napastują gabinet za wyrażone przezeń zdanie o przyszłym kształcie rządu. Pierwsze Stany Zjednoczone uznały rewolucję.

Była królowa Izabella najęła na polach elizejskich dwa wielkie domy pod Nr. 26 i 28; dopóki ich nie umeblują, będzie mieszkała w hotelu na placu Palais-Royal. Spodziewają się jej w Paryżu 6-go b. m.

Zdaje się, iż oddawna należało wynaleźć maszynkę do nawlekania nici w igły, bez straty czasu i psucia oka. Maszynka ta nakoniec ukazała się w kształcie igielnika i sprzedaje się po franku za sztukę.

Pałac sprawiedliwości został otwarty, a jego sale przypominają Trianon; czy nie lepiej było oddać pozłotę sufitów ubogim i nieszczęśliwym, którzy w tym pałacu będą sądzeni?

P. Wallon został skazany na 2 miesiące więzienia i 2,000 fr. kary, za artykuł o 2-m grudnia w *Courrier de l'Interieur*.

Pani Ratazzi zabawiła miesiąc w Paryżu i powróciła do Florencji. *H.*

### Neapol, 29 października.

Fałszywy krok radykalnych. — Sprawa kolei żelaznych. — Nowa demonstracja studentów. —Teatr San Carlo.

Trzy miasta nadbrzeżne nad naszą zatoką: Castellamare, Puzzuoli i Torre Annunziata podpisały umowę z stowarzyszeniem neapolitańskiem w przedmiocie budowy basenów do naprawy statków i warsztatów okrętowych, których brakowało tym miastom, a których potrzeba dawała uczuwać wzrastająca pomyślność portów. Miasta i wsie naszego wybrzeża odznaczają się czynnością. Wioski liczące do 4,000 mieszkańców, a nie posiadające zasobów, są w stanie corocznie spuszczać na wodę po 4 do 5-u statków, objętości po 700 do 800 beczek, które natychmiast wypływają na Wschód lub do Ameryki. Łatwo zrozumieć, jak ludności chodzi o polepszenie warsztatów. Tymczasem przez stronniczą opozycję dwóch czy trzech członków radykalnych rady miejskiej w Puzzuoli, chciało pod błahemi pozorami przeszkodzić wspomnionej umowie, dla tego, że ją zawarł syndyk należący do przeciwnego stronnictwa. Na wieść o tem, rozdrażniona ludność masą stawiła się do sali rady podczas rozbioru projektu, a groźna jej postawa skłoniła radykalnych do zaniechania swego zamiaru. Pomimo tego, władze zażądały wojska z Neapolu, aby rozwinięciem siły uprzedzić wybuchy gniewu, dające się spostrzegać pośród ludu.

Minister robót nieszczęśliwie postąpił w sprawie dwóch odnóg kolei żelaznej w naszej prowincji, zaniechującej budowy dla przyjścia w pomoc kompanji kolei żelaznych południowych. To ustępstwo sprawiło najgorsze u nas wrażenie, i wszyscy deputowani południowi, jednozgodnie zamierzają interpelować tego ministra po otwarciu parlamentu, w celu udzielenia mu wotum nagany za podpisanie takiej umowy, która w ten sposób stałaby się nieważną. Minister wprawdzie, za pomocą półurzędowych dzienników oświadcza, iż rząd nie porzucił zamiaru zbudowania tych dwóch odnóg kolei żelaznej, lecz postanowił dokonać to swoim kosztem. Lecz choćby mu nie brakło dobrej woli, skąd weźmie 50 milionów fr. na to przedsiębierstwo. I na ten raz rząd centralny nie zwrócił uwagi na potrzeby ludności naszej prowincji, czem mocno ją sobie naraża.

Z powodu rocznicy objęcia steru rządu przez gabinet Menabrea, studenci usiłowali zrobić demonstrację, lecz gdyby o niej nie wspomniał jeden z dzienników ultra-demokratycznych, niktby tu o niej nie wiedział. Z kawiarni Salvi, gdzie zbierają się zwykle studenci pierwszego kursu, podnieceni mową jednego z nich przeciwko obecnemu gabinetowi, wyszli oni na ulicę Toledo z okrzykiem: „precz z Menabreą, śmierć Menabremu!" lecz na wezwanie patrolu karabinierów, rozeszli się najspokojniej do domów, nie zrobiwszy i stu kroków.

W teatrze San Carlo sezon tak źle się rozpoczął, że rada miejska, pospieszyła oddać ten teatr pewnemu *impresario* z zapomogą 450,000 franków.

*G. P.*

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

---

## Kilka szczegółów o stowarzyszeniach spożywczych (die Consumvereine).

### (p. *J. Stat*)

#### I.

„W naturze, powiada Carey *), im doskonalszym jest ustrój, im ściślejsze w niem podporządkowanie, tem dokładniejszą jest harmonja, tem widoczniejszą niezależność pojedynczych części. Rozbij *np.* plitę węgla kamiennego, każda oddzielona cząstka, posiadać będzie wszystkie przymioty całości. Rozetnij polipa na kilkanaście części — w każdej z nich dostrzeżemy też samą żyjącą jednostkę. Przy podobnem rozczłąkowaniu, *człowiek* jako indywiduum, zamieniłby się w proch tylko. Otóż to co dostrzegamy w przejawach natury, winno się stosować do pewnych danych społeczności. Wzajemna niezależność indywiduów wzmacnia się tylko w miarę rozwijania się, organizacji społecznej. Czyż najbieglejszy rachmistrz potrafi obrachować *np.* jaki koszt wypadnie dla każdego ze stu tysięcy ludzi za odczytanie jednego numeru gazety! Podzielność nie niszcząca indywiduum leży jak widziemy w naturze dobrych urządzeń."

„W naturze, rozumuje dalej p. Carey, im dokładniejsze jest zespolenie podporządkowania i niezależności cząstek, tem większą jest siła całości, tem bardziej absolutne panowanie jej nad samą sobą; kamień odrywający się od swego łożyska, powoduje się tylko siłą; ptak już z pewną świadomością albo się wznosi w powietrze lub pływa po wodach; pies słucha swego pana ale pan tylko rządzi sobą i tem co go otacza. Człowiek zdrowy u którego wszystkie części ulegają wypływowi woli pochodzącej z czynności mózgu, sam przez się postanawia azali ma wyjść z domu lub też w niem pozostać — gdy przeciwnie, człowiek chory zmuszony jest pozostać w mieszkaniu. Te uwagi stosują się do dobrze przeprowadzonych i rozwiniętych organizacji społecznych. Panowanie jej (t. j. społeczności) nad samą sobą, wytwarza się i utrwala z niezawisłości pojedynczych jej cząstek — a niezawisłość znowóż tem jest dokładniejszą im bardziej się doskonali sama społeczność, podporządkowanie której indywiduum jest pierwszym i najistotniejszym znakiem postępu."

„Tym sposobem ustrój i podporządkowanie, stowarzyszenie i indywidualność, odpowiedzialność i wolność idą obok siebie. W człowieku mózg pełni obowiązki regulatora czynności całego systematu. Skoro panuje w naturze obowiązek rządzenia, tem samem wynika i obowiązek słuchania."

Powyższe wywody znakomitego przedstawiciela nauk społecznych, winny służyć za odpowiedź dla tych wszystkich, którzy zadają sobie pytanie — dla czego w ostatnich 20 latach, stowarzyszenia stały się celem i środkiem dla uniknięcia wszystkich ekonomicznych kłopotów. Społeczeństwo kształci się, idzie naprzód, szuka dla siebie dogodniejszej formy, w którą wlewa bieżącą ideę, potrzebę.— wykrywa tę formę w samej że naturze, podporządkowywa się jej, zyskuje ulżenia swoich codziennych potrzeb. *Unus pro omnis* i odwrotnie, jest zasadą wszelkich ekonomicznych spółek.

#### II.

Kraj, który wydał Bakona, sir Roberta Owena, Tomasza Szmita, Buckle i Milla, wydać też musiał i stowarzyszenie znane pod nazwiskiem „sprawiedliwych pionierów (Equitables pionners) w Roschdal w hrabstwie Lancaster, miasteczku złożonem zaledwo z 15 tysięcy mieszkańców, lecz korzystnie bo o kilka mil leżącem od Manczester na zbiegu kolei żelaznych krzyżujących się w tem miejscu na wszyst-

*) Carey. Principes de la science sociale. Tom 3 karta 462, 464, 467.

kie strony. Założenie pierwszej spółki robotników w Anglji przypisują Danielowi Defo autorowi Robinsona-Kruzoe około 1691 r. Pierwszy bil regulujący te stowarzyszenia wydanym był w r. 1793 a w r. 1855 dopełnionym. Od tegoż czasu około 300,000 assocjacji tworzyło się i znikało, w obecnej chwili egzystuje ich około 20,000, a członków 2,500,500, Kapitał obrotowy wynosi 67 miljonów talarów. Z takiej dojrzałości ekonomicznej, jak utrzymuje niemiecki pisarz E. Pfeifer, z którego szczegóły te czerpiemy (die Consumvereine, Stuttgard 1866). Każdy dziesiąty mieszkaniec Anglji jest członkiem jawnego stowarzyszenia, gdy w Belgji ten stosunek wypada jak 1 do 64, we Francji 1 do 72, w Niemczech 1 do 100.

W Toad-Lenie jako w głównym punkcie działalności Raschdalskich pjonierów, gdzie się znajduje centralne ich biuro i bibljoteka, przedewszystkiem uderza zwiedzającego napis na sklepach i oknach „Equitables pionners cooperative-stores."

W składzie towarów kolonjalnych widzieć można i wszystkie inne pod ten rodzaj podchodzące. Obok rzędu sklepów w Toad-Lenie, stowarzyszenie posiada jeszcze w różnych miejscowościach 8 składów, a roczny w nich obrót wynosi 800,000 talarów.

Sklep z przedmiotami galanteryjnemi, po prostu blokowanym jest przez kupujących, taki tu dobry wybór przedmiotów handlu, począwszy od krynoliny aż do kwiatów sztucznych, od dywanów do prostego perkaliku. Nic nie jest wystawionem w oknach na działanie kurzu i słońca. Sprzedający, nigdy nie zachwalają towaru i nie używają dla zachęcenia zwykłych kramarskich wybiegów. W 3 ch sklepach obuwia w ostatnim roku sprzedano za 21,000 talarów. W magazynie ubrania, można dostać najmodniejsze stroje. Administracja zwraca uwagę na trwałość i nosistość materjału.

W Toad-Lenie urządzoną jest dla członków sala, w której o każdej porze poobiedniej może czytać najpopularniejsze angielskie dzienniki. Są tu stoliki do szachów i arcab, ale *żadnego do kart.* Bibljoteka obejmuje 5,000 tomów treści poważnej i pouczającej; 2½% z zysków stosownie do ustawy stowarzyszenia, wydzielają się na cele pedagogiczne. W ostatnim roku, procent ów wynosił do 2,000 talarów za które nabyto różne naukowe pomoce.

P. Reklo, który osobiście zwiedzał Ruschdale (Revue Germanique 1863) przytacza, że bywały wypadki, iż członkowie od swych udziałów otrzymywali po 12% i więcej, tak, że kupujący np. za 25 rs. kwartalnie otrzymywał 3 rsr. dywidendy, i tę zostawiał w kasie stowarzyszenia dla zwiększenia udziału—co też tłomaczy przyczynę dla której Roschdalscy stowarzyszeni posiadający więcej nad jedną akcję, mogli zebrać kapitały osobiste dochodzące do 500 i 750 rs. i pracować na swoją rękę, bo stowarzyszenie nie ma zamiaru osłabiać konkurencję pojedynczych handlujących lub przemysłowców. Ono połączyło u siebie sprzedaż wszystkiego, gdyż zwykle czapnicy nie sprzedają butów, a rzeźnicy np. towarów kolonjalnych. Różnica między hurtowym w właściwym czasie nabycia dobrych przedmiotów—a cząstkową ich sprzedażą po cenach bieżących miejscowych, stanowi główną podstawę pomienionej operacji i podziału zysków *).

Tyle co do Roschdalskiego stowarzyszenia w poparciu tak chętnej pracy p. Makowieckiego umieszczonej w r. b. w *Gazecie polskiej* i odbitej w oddzielnej broszurce. *(d. c. n.).*

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI

## Warszawa, 26 Października (7 Listopada).

### Kalendarz.

W niedzielę, 27 października (8 listopada),— *Opieki N. M. Panny;* św. Gotfrida bisk. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 9; zach. o godz. 4 min. 18.

W poniedziałek, 28 października (9 listopada),—św. Teodora męcz.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 11; zach. o godz. 4 min. 16.

### Stan pogody.

Dziś z rana + 0°8, R.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o godz. 4 popoł |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 74.3 | 744.0 |
| Termometr Reaum | + 1°0 | + 2°7 |
| Stan nieba | nappogodny | nappogodny |

Największe ciepło + 5°0, R. Najmniejsze ciepło 0°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0

*) Bil z dnia 7 sierpnia 1862 r. nazywa się „the Industrial und provindent societjes-a ct."

### Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Cyrulik Sewilski.**—Osoby: Hrabia Almaviwa—p. *Filleborn;* Bartolo doktór—p. *Kozieradzki;* Rozyna, jego wychowanica— panna *Kwiecińska;* Bazyli, nauczyciel muzyki—p. *Prochazka;* Figaro, cyrulik Sewilski—p. *Ziołkowski;* Berta pokojowa Rozyny — panna *Rybicka;* Oficer od straży—p. *Suszyński;* Fiorillo - p. *Lucas;* Notarjusz — p. *Krupiński;* Ambroży, służący Bartola—p. *Borawski.* —*Jutro*, w niedzielę, balet **Hrabina d'Egmont** (6-te wystąpienie panny Mérante). — *Wczoraj*, w piątek, dawano przysłowie dramatyczne **Cicha woda brzegi rwie**; komedję **Panna Mężatka,** było osób 1077.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 1-m akcie, **Odludki i Poeta.**—Osoby: Astolf—p. *Rychter*; Czesław — p. *Grzywiński;* Kapka, oberżysta—p. *Ostrowski;* Zosia, jego córka—pani *Ostrowska;* Edwin—p. *Swieszewski;*—komedja w 1-m akcie, **Takie wszystkie.** — Osoby: Donna Sylwia he Terellas - pani *Palińska;* Hrabina Arnoulf—pani *Niewiarowska;* Hrabia Maurycy de Trany—p. *Tatarkiewicz;*—komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Piękność uderzająca.** — Osoby: Beaucresson, kapitalista— p. *Damse;* Aniela, jego żona—panna *Figarska;* Coradin, lokaj — p. *Chomiński;* Sylwja pokojówka— panna *Szczebrowska.* — *Jutro*, w niedzielę, drama **Kobiety z kamienia.**

W SALACH REDUTOWYCH.—*Jutro*, w niedzielę, **Koncert symfoniczny,** pod dyrekcją p. Adama Müncheimera.—Zacznie się o godzinie 1-ej z południa.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego. — Zacznie się o godziuie 4-ej po południu.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Pojutrze*, w poniedziałek, **Wieczór muzykalny.** — Program: Kwintet na dwoje skrzypców, dwie altówki i wiolonczele, Mendelsohna-Bartooldy op. 87 B: a) Allegro vivace, b) Andante schercando, c) Adagio, d) Finale; Śpiew na cześć muzykii kwartet wokalny zdwojony, Meyerbeera; Adagio z kwintetu Mozarta (G-moll), (kwintet smyczkowy); a) Pożegnanie (Ade), kwartet wokalny zdwojony (tekst niemiecki); b) Chór genjuszów Oceanu, kwartet wokalny zdwojony, Dawida; Finał z kwartetu Schuberta (G minor), kwartet smyczkowy); a) Cavatina z op. „Betli", Donizettego; b) Mazurek „Zakochana", Chopina; a) Mazureu sielski (Anioł Stróż), Studzińskiego; b) Śpiew myśliwych, Thomasa;—Kwartet smyczkowy wykonają pp. Anger, Stelmach, Studziński, Myszkowski i Gebelt; — Kwartet smyczkowy ciż sami, prócz Studzińskiego; kwartet wokalny w komplecie zdwojonym, wykonają pp.: tenory 1, Cieślewski i Mystkowski; tenory 2, Studziński i L. Dietz; bas 1, Suszyński i Pisarski; basy 2, Kozieradzki i Borkowski.— Zacznie się o godzinie 7½ wieczorem.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). —*W każdą niedzielę i święto*, **Koncert.** —Początek o godzinie 4½. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Bielsiczenko*, z Petersburga; tajny radca *Bułyczew*, z Wiednia; — wyjechali: jenerał-lejtnant, hrabia *Tołstoj*, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Bobryński* i rzeczywisty radca stanu, hrabia *Bobryński*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz wied. i warsz.-bydg. osób 116, wyjechało osób 419;—koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 105, wyjechało osób 157;—koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 69, wyjechało osób 166; —statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;—w ogóle przyjechało osób 520, w tej liczbie z zagranicy 31, wyjechało osób 649, w tej liczbie za granicę 59.

Dnia 25 (6) b. m. i roku, chorych w 8 miu cywilnych szpitalach: przybyło 99, wyzdrowiało 55, umarło 6, pozostało 2029 (mężczyzn 971, kobiet 1058), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 222, kobiet 195.

* W dniu 25 (6) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 5; razem 29,— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan:* 3,— *starozakonnych:* —;— **zmarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 20.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*dnia 26 Października (7 Listopada) 1868 r.*

| MONETY. | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal | — | — | — | — |
| **PAPIERY. (bez wartości kuponu)** | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | — | — | 77 | 25 |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100 | 84 | 17 | 83 | 83 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | 79 | 75 | 79 | 25 |
| Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego | 93 | 50 | 93 | — |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | 68 | 50 | 68 | — |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. | — | — | — | — |
| 5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | 86 | 50 | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | — | — | 100 | 75 |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | — | — | 100 | 83 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 | 137 | — | 136 | — |
| „ „ „ 1866 „ 100 | 133 | 50 | 132 | 75 |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125 | — | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę | — | — | — | — |
| Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt. | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | 65 | 17 | — | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100 | 95 | 50 | 94 | 50 |
| Obligacie Kolei Żel-War, Terespol | — | — | 90 | 50 |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | — | — | — | — |

**WEXLE.**

| | | Termin | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Berlin | 100 Tal. | 2 m. | 106 | 95 | 106 | 72½ |
| „ | „ „ | k. t. | 108 | 80 | 106 | 57½ |
| Wrocław | „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk | „ „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Hamburg | 300 B. Mk. | 2 m. | — | — | — | — |
| Londyn | 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 30 | — | — |
| Paryż | 300 Frank. | 2 m. | 87 | 15 | — | — |
| Wiedeń | 150 Zł. W. A | 2 m. | 93 | 90 | — | — |
| Petersburg | 100 Rsr. | 1 m. | — | — | — | — |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Moskwa | „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ | „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. 1 k. 50.
* „ „ od Listów Likwidacyinych — rs. 1 k. 74⁴/₉.

### KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*Petersburg dnia 25 Października (6 Listopada) 1868 r.*

| | za r. sr. |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies | 33 3⅛ |
| „ Hamburg „ | 29¹⁵/₁₆ |
| „ Amszterdam „ | 164⅞ |
| „ Paryż | 346¼ |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs. | — |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | — |
| 6- „ „ „ | — |
| 7-ma „ Rothschilda | — |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864 | 136¾ |
| 2-ga „ „ z r. 1866 | 132⅞ |
| 5% Bilety Bankowe | 85¾ |
| Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs | 119 |
| Obligacje „ „ „ „ | — |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej | 95 |
| 6% Metaliki | — |
| 4% „ Kupon z Lutego | — |
| „ „ z Sierpnia | — |
| Imperjały | 602 |
| Dyskonto | 6½% |

### KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*z Berlina, d. 25 Października (6 Listopada) 1868 roku.*

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| Bilety Bankn Rosyjskiego | | 83¾ |
| Weksle na Warszawę | | 83½ |
| „ Peterburg 3 tygodn. | | 92¾ |
| „ „ 3 miesięczny | | 91⅝ |
| „ Londyn 3 „ | | — |
| „ Paryż 2 „ | | — |
| „ Hamburg 2 „ | | — |
| „ Wiedeń 2 „ | | 86⅞ |
| Listy Zastawne 4% | | 66¼ |
| Listy Likwidacyjne | | 56¾ |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 66¾ |
| Koleje Rosyjskie | | 82⅝ |
| Akcje Drogi Żel. Terespolskej | | 82⅜ |
| Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej | | 78¾ |
| Akcje drogi Warszawsko-[illegible]iej | | 58½ |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej | | 61 |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | 118 |
| „ „ „ 2-em | | 114¾ |
| Żyto na targu „ | | 54¾ |
| dto „ dostawę | | 54½ |
| **Z WIEDNIA.** | | |
| Weksle na Londyn | | 116 |
| „ Hamburg | | 85 70 |
| „ Paryż | | 46 |
| Pożyczka Narodowa | | 63 70 |
| 5% Metaliki | | 58 30 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 218 50 |
| **Z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | | 70 90 |
| Renta Włoska | | 55 60 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 277 |
| **Z LONDYNU** | | |
| 3% Papiery (Consols) | | 94⅛ |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

N. D. 6914. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й статьи Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителя города Филипова конскрипта еврея Верки Зыманскаго, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 г. о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, Октября 17 (29) дня 1868 г.
за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 6915. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя гмины Еленово Гирми Смолинскаго, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1867 года о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, Октября 17 (29) дня 1868 г.
за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 6972. *Коммисаръ Сандомирскаго Уѣзда Радомской Коммисіи по крестьянскимъ дѣламъ.*

Во второй половинѣ Ноября мѣсяца, стараго стиля приступлено будетъ на основаніи ст. 1796 Пост. Учр. Комитета къ составленію ликвидаціонной табели на мѣстечко Климонговъ; вслѣдствіе сего бывшая пожизненная владѣлица этого города графиня Ледуховская приглашается къ назначенному сроку присутствовать лично, или черезъ уполномоченнаго, если признаетъ это нужнымъ и приготовить все необходимое для составленія ликвидаціонной табели, документы.

Г. Сандомиръ, Октября 18 дня 1868 г.
И. д. Комисара, (.....).

D. N. 7027 *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 4 klasy 111 loterji klasycznej, stosownie do planu tejże loterji w dniu wczorajszym, to jest 24 Października (5 Listopada) r. b. rozpoczęte, w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1,200 Numerów, znaczniejsze kwoty przypadły:

na Nr. 22,717 rs. 8,000 Główna wygrana.
„ „ 12,758 „ 4,000.
„ „ 4,452 „ 3,000.
„ „ 19948, „ 2,000.
„ „ 15,481 „ 1,500.
na Nra 13,881 i 16,990 po rs. 600.

Zaś na Nra 1,665, 16,818 i 20,770 po rsr. 500.

Ogólna tabela wygranych odciągniętej 4-ej klasy, zaraz po wyjściu z druku, przy Dzienniku Warszawskim dla wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie zaś 5-ej klasy 111 loterji klasycznej rozpocznie się dnia 25 Listopada (7 Grudnia) r. b.

Warszawa d. 25 Paźdz (6 Listop.) 1868 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

*N. D. 7006. Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.*

Podaje do wiadomości, że uzbierana po robotach restauracyjnych znaczna ilość gruzu na dziedzińcu gmachu bankowego, za zgłoszeniem się do rządcy gmachu, bezpłatnie zabieraną być może.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1868 r.
J. Makulec.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 6916. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Gubernjalnem Kielcach.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu śmierci:

a) Aleksandry z Marchockich Zwierkowskiej zmarłej dnia 8 (20) Listopada 1867 r. wierzycielki sumy rub. sreb. 2,310 na dobrach Krzcięcice z Powiatu Andrejewskiego ubezpieczonej.

b) Mateusza i Ewy z Krupskich małżonków Krzanowskich współwłaścicieli nieruchomości w mieście Kielcach Nr. pol. 211 hyp. 143 oznaczonej, z których pierwszy zmarł w dniu 2 Stycznia 1849 roku, a druga 31 Stycznia 1850 roku.

c) Abrahama Holtzbergera zmarłego 10 Stycznia 1851 roku i córki jego Małki Słomnickiej zmarłej dnia 8 Marca 1868 r. co do sumy 5,589 rs. 56 kop. na dobrach Sieciechowice z Powiatu Olkuskiego przez ostrzeżenie zapisanej, otworzyły się spadki, do których wzywam strony interesowane, aby z prawami swemi najdalej w dniu 1 (13) Lutego 1869 r. jako terminie prekluzyjnym do mej Kancelarji zgłosili się.

Kielce dnia 18 (30) Lipca 1868 roku.
Mieszkowski.

*N. D. 4917. Pisarz Sądu Pokoju w Olkuszu.*

Z powodu śmierci:

1. Anny z Lisickich Trzcińskiej, jako właścicielki nieruchomości w mieście Bendinie pod Nr. 12.

2. Marjanny z Bałdysów Knapikowej, jako właścicielki kawałka gruntu w teritorjum miasta Bendina.

3. Wojciecha Knapika, jako właściciela domu pod Nr. 2 w Dąbrowie-Starej, i różnych gruntów w teritorjum miasta Bendina.

Ogłaszam spadki i termina pod prekluzją na dzień 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r. w Kancelarji swej wyznaczam.

Olkusz d. 24 Czerwca (5 Lipca) 1868 r.
Kosowski

## OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 7024. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż nieruchomość w Pradze pod Nr. 388 *a.* położona, do pierwiastkowej regulacji hypotecznej wywołaną zostaje i termin do tej regulacji na dzień 5 (17) Marca 1869 r. jest oznaczony, a do uskutecznienia dzieła regulacyjnego, Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej Jan Jasiński wyznaczony. Wzywa przeto strony interesowane, aby w terminie tym, z prawami do nieruchomości rzeczonej ściągającemi się, z dowodami prawnemi zgłosiły się same, lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych i spisaniu protokułu regulacyjnego obecne były, a to pod prekluzją prawa z roku 1818 o przywilejach i hypotekach. Decyzja nad dziełem regulacyjnem przez Zwierzchność Hypoteczną wydaną zostanie.

Warszawa d. 12 (24) Października 1868 r.
Prezes Trybunału,
Radca Kolegjalny Rogoziński.
Sekretarz Grabiński.

*N. D 7016. Sąd Pokoju Wydziału Hypotecznego w Biełgoraju.*

Z powodu wniesionego żądania o wywołania pierwiastkowej regulacji hypoteki:

1. Domu drewnianego w mieście Krzeszowie i zabudowań wraz z placem, na którym takowe stoją i na nim znajduje się sad fruktowy drzewami zasadzony, graniczącym z jednej strony z sadem Feliksa Zastawnego, a z drugiej Marjanny Nachańskiej, pod Nr. pol. 85.

2. Domu w mieście Janowie Ordynackim, przy ulicy Tylno-Bialskiej pod num. pol. 212 położonego, wraz z placem na którym takowy stoi.

3. Domu w mieście Janowie Ordynackim pod num. pol. 133 położonego, wraz z placem na którym takowy stoi, graniczącym z posesjami Abrama Parzman i uliczką bez nazwy.

4. Półćwiartka gruntu ornego w teritorjum miasta Biełgoraja położonego, pod wsią Solą, pomiędzy niwą Dworską i gruntem Antoniego Wojdy, a dawniej między miedzami Józefa Pluszyńskiego i Franciszka Mazurka.

5. Domu drewnianego wraz z placem na którym takowy stoi i na nim znajdują się drzewa fruktowe, przy ulicy Rolnej pod num. pol. 223 w mieście Goraju położonego, ograniczonego własnościami Michała Misińskiego i Jana Mazurka, oraz ulicą Zatylną.

6. Placu pustego w mieście Krzeszowie przy ulicy Janowskiej, pod num pol 25 położonego, ciągnącego się od ulicy Janowskiej aż do pól miejskich, ograniczonego posesjami Antoniego Łysowskiego i Kazimierza Spindakiewicza.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w sądzie tutejszym dnia 4 (16) Lutego 1869 r. i wzywa takowych, aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocnika specjalnie umocowanego stawili się, celem przedstawienia praw swoich i usprawiedliwienia takowych.

Niestawający interesanci w tym terminie, ulegną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanym.

Termin do ogłoszenia decyzji w rozpoznaniu tej regulacji wydać się mianej, oznaczony został na dzień 11 (23) Lutego 1869 r. i od tego dnia czas odwołania się od takowej upływać zacznie.

Biełgoraj dnia 16 (28) Paździer. 1868 r.
Podsędek Wołodkiewicz.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7007 *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 29 Listopada (10 Grudnia) r. b. odbywać się będzie w Zarządzie Finansowym głośna in plus licytacja na sprzedaż dwóch po klasztornych domów w mieście Warszawie a mianowicie pod Nr. 2677 na ulicy Bednarskiej poczynając od sumy rs. 40,050, wyraźniej rubli srebrem czterdzieści tysięcy pięćdziesiąt i pod Nr. 2690*a* na tejże ulicy poczynając od sumy rs. 11,259, wyraźnie rubli srebrem jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt dziewięć.

Bliższe warunki dotyczące sprzedaży powyższych nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach biurowych w Zarządzie Finansowym, o stanie zaś tych nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Warszawa d. 18 (30) Października 1868 r.
za Zarządzającego Wydziałem,
Radca Dworu, Wysocki.
za Naczelnika Sekcji, J. Sobotowski.

N. D. 7005. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 1 (13) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na poreperowanie poełóg, rynien i dachów gonciannych w szlachtuzie na Rybakach od sumy na rs. 241 kop. 29 wyraźnie rubli srebrem dwieście czterdzieści cztery kop. dwadzieścia dziewięć wykazem kosztów obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowę przedsiebierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 24 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieurzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się poreperowania podłóg, rynien i dachów gonciannych w szlahtuzie na Rybakach za sumę anszlagową wynoszącą rsr. 241 kop 29 i odstępuję od takowej procentów N. N. (pisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 24 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 7028. *Zarząd Szkoły Głównej.*

Z powodu nie dojścia do skutku licytacji na dostawę drzewa opałowego i węgla dla Szkoły Głównej na rok 1869, powtórna licytacja na też przedmioty odbędzie się w biurze Zarządu Szkoły Głównej w dniu 1 (13) Listopada r. b. o godzinie 1 z południa, a to podług warunków licytacyjnych, które każdodziennie prócz świąt, odczytać można w Kancelarji tejże Szkoły.

Warszawa d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1868 r.
Rektor Mianowski.
Sekretarz Zarządu Kaszewski.

N. D. 6824. *Urząd Starszych Zgromadzenia Rzeźników Warszawskich.*

Podaje do wiadomości, że w d. 5 (17) Listopada r. b. o godzinie 4 z południa, odbywać się będzie w sali posiedzeń Urzędu pod Nr. 514 licytacja in plus przez opieczętowane deklarację, podług wzoru niżej zamieszczonego, na wydzierżawienie zabierania krwi z zaszlachtowanego bydła i trzody chlewnej w szlachtuzach Warszawskich i Pradze na lat trzy to jest od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. poczynając od sumy rocznej dzierżawy rs. 715, wyraźniej rubli srebrem siedmset piętnaście.

Każden zatem, przystępujący do licytacj, obowiązany jest złożyć w Urzędzie Starszych na vad um rs. 75 i na koszta ogłoszenia rub sreb. 10

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązuję się zaraz uzupełnić złożone vadjum do wysokości ¼ części postąpionej przez siebie dzierżawy rocznej, która jako kaucja pozostanie do expirabji kontraktu, w depozycie Banku.

Konkurenci mający chęć licytowania winni w terminie przed rozpoczęciem licytacji złożyć na ręce Starszego Zgromadzenia deklarację opieczętowaną, oraz vadium, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwracanem będzie.

Warunki szczegółowe do licytacji, odczytane będą przed rozpoczęciem licytacji.

Warszawa d. 17 (29) Października 1868 r.
Starszy Zgromadzenia, X. Kalczyński.
Podstarszy, L. Kramer.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Urzędu Starszych Zgromadzenia Rzeźników Warszawskich, w d. 5 (17) Listopada r. b. podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść na lat trzy dzierżawę poczynając od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca roku 1871, zabierania krwi z zaszlachtowanego bydła i trzody chlewnej, w szlachtuzach Warszawskich i Pragi, za sumę roczną rubli srebrem (wypisać liczbę literami, bez skrobań i poprawek) poddając się wszelkim zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętemi.

Vadium do licytacji w wysokości rs. 75, i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszej deklaracji składam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania).

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

N. D. 6710. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S go Rocha.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) Listopada o godzinie 11 rano w Kancelarji Szpitala Ś go Rocha przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 395, odbędzie się przed delegowanemi Członkami Rady, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami, na dostawę dla tego szpitala w ciągu roku 1869, to jest w czasie od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869/70, mięsa wołowego, cielęcego, baraniego, wieprzowego, słoniny, chleba, bułek, masła, jaj, piwa, oleju, nafty i węgla kamiennego.

Życzący się podjąć powyższych dostaw, mogą przejrzeć warunki licytacyjne w Kancelarji Szpitala każdodziennie wyjąwszy świąt, od godziny 9 rano do 3 po południu.

Warszawa d. 12 (24) Października 1868 r.
Opiekun Prezydujący,
Radca Stanu, A. Broniewski.
Nadzorca, A. Tymieniecki.

N. D. 6971. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 4 (16), 5 (17) i 6 (18) Listopada r. b. o godzinie 1 z południa, odbędą się w kancelarji szpitala Starozakonnych, głośne licytacje in minus, na różne dostawy i przedsiębierstwa dla tegoż Zakładu w ciągu roku 1869, a mianowicie:

W d. 4 (16) Listopada:

Na dostawę chleba i bułek, różnego gatunku kasz i grochu, mleka krowiego i masła.

W d. 5 (17) Listopada:

Na dostawę mięsa wołowego i cielęciny, wszelkiego gatunku jarzyn, oleju rzepakowego, świec łojowych i mydła szarego, oraz słomy.

W d. 6 (18) Listopada:

Na dostawę bandaży i różnych knotów do lamp, pasków rupturowych, na uskutecznienie roboty szklarskiej i drukarskiej, tudzież na konserwę i pobiałę naczyń miedzianych.

O warunkach licytacyjnych, oraz o wysokości vadium na powyższe dostawy, powziąć można wiadomość w kancelarji rzeczonego szpitala, w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 21 Paźd. (2 List.) 1868 r.

N. D. 6986. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 3 i 11 Miasta Warszawy.*

Ponieważ ogłoszona na dnin 30 Września (12 Października) r b. licytacja altany blachą żelazną krytej, przy Ujeżdżalni w Saskim Ogrodzie znajdującej się nie przyszła do skutku, przeto na mocy rozporządzenia Magistratu miasta Warszawy z dnia 15 (27) Października 1868 r. za Nr. 21943/7186, odbędzie się powtórna dnia 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 1 z południa, licytacja in plus na sprzedaż za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze rzeczonej altany, na rzecz należności miejskich, a to od zniżonej ostatecznie ceny, to jest od sumy rub. sr. 200 (z warunkiem oczyszczenia ściany ujeżdżalni, do której altana przytyka). Wzywa więc chęć kupna ma-

jących, o zgłoszenie się w tym celu na grunt w czasie wyżej oznaczonym.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r.

Asesor Kolegjalny, Brodzki.

---

N. D. 7020. Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1347 litera *d* zamieszkały, jako Obrońca: 1-o Eudoksji Petrów panny pełnoletniej, w Warszawie pod Nr. 1527; 2-o Marji z Petrowów Ksirichi, Piotra Ksirichi Warszawskiego Plac-Adjutanta, Sztabs-Kapitana wojsk Cesarsko-Ruskich małżonki, w asystencji tegoż swego męża czyniącej, czyli obojga małżonków Ksirichi, w Warszawie pod Nr. 413; 3-o Heleny Petrowów Chlebników Konstantego Chlebników Jenerała wojsk Cesarsko-Ruskich i Gubernatora Cywilnego Kieleckiego małżonki, w asytencji tegoż męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Chlebników, w mieście Kielcach; i 4-o Bazylego Petrów obywatela we wsi Dziękach, Okręgu Staszowskim zamieszkałych, wiadomo czyni i ogłasza: że wyrokiem Trybunału Cywilnego Warszawie na d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r. zapadłym między wyżej wyrażonemi osobami, jako powodami, z jednej, *a* 1-o Aleksandrą z Pogodinów Petrów, po Aleksandrze Petrów Rzeczywistym Radcy Stanu pozostałą wdową, w imieniu własnym, oraz w imieniu i na rzecz nieletniego syna swego Aleksandra Petrów, jako jego główną opiekunką czyniącą, w Warszawie pod Nr. 1527 i Aleksandrem Kruze Prezesem Banku Polskiego, jako przydanym op ekunem nieletniego Aleksandra Petrów, na rzecz tegoż czyniącym, w Warszawie pod Nr. 742/3 mieszkającemi, jako pozwanemi, z drugiej strony, nakazany został dział majątku, po niegdy Aleksandrze Petrów pozostałego, a do dania opinji, czyli nieruchomość spadkowa w Warszawie pod Nr. 1527 położona, dogodnie w naturze podzielić się da, biegli w osobach Henryka Muklanowicza, Sylwestra Filipowskiego i Szymona Stachorskiego, mianowani; w razie zaś uznanej nie podzielności, oszacowanie i sprzedaż takowej nieruchomości przez publiczną licytacją postanowiona, do odebrania wreszcie od biegłych przysięgi, odbycia sprzedaży i kierowania czynnościami działowemi, Sędzia z grona Trybunału delegowany został. Wyznaczeni tym wyrokiem biegli, po wykonaniu w dniu 12 (24) Kwietnia 1868 roku przysięgi, na wierne dopełnienie poruczonej im czynnności, rozpoczęli takową w d. 13 (25) Kwietnia 1868 r., a ukończyli w dniu 6 (18) Maja t. r. z tym rezultatem, że zaopinjowali, iż nieruchomość w Warszawie pod Nr. 1527 położona, dogodnie w naturze podzieloną być nie może, szacunek zaś jej wykazali i ustanowili na rs. 22,560 kop. 74. Następnym wyrokiem daty 6 (18) Czerwca 1868 r. Trybunał Cywilny w Warszawie, wzmiankowane dzieło wyznaczonych biegłych, obejmujące opinją o nie podzielności i ustanawiające szacunek nieruchomości Nr. 1527 potwierdził, a strony celem odbycia sprzedaży tej nieruchomości, przed delegowanego z grona swego Sędziego, odesłał.

W skutku więc powyż powołanych wyroków, sprzedaną zostanie w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Chmelnej pod Nr. 1527 położona, którą składają: a) dom frontowy o parterze i dwóch piętrach; b) oficyna partarowa; c) oficyna druga; d) oficyna trzecia; e) komórki; f) pompa; i g) grunt emfiteutyczny łokci kwadr. 4620.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie przez biegłych sporządzonej, a w dniu 10 (22) Maja 1868 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału IV złożonej.

Po odbyciu w dniu 11 (23) Września 1868 oku pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, oznaczony został na dzień 24 Października (5 Listopada) 1868 r. godzinę $9^{3}/_{4}$ z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod liczbą 549 w Wydziale IV, przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 22,560 kop. 74, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod liczbą 549 Wydziału IV i u podpisanego Obrońcy, przedaż popierającego w Warszawie pod N-rem 1347 litera *d*.

Warszawa dnia 12 (24) Września 1868 r.

Antoni Wrotnowski.

Obrońca przy Warsz. Depar. Rządz. Senatu.

Po odbyciu w dniu 24 Października (5 Listopada) 1868 r. drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1527 położonej, termin do ostatecznego jej przysądzenia, wyznaczony został na dzień 18 (30) Listopada 1868 roku godzinę $1^{3}/_{4}$ z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod liczbą 549 w Wydziału IV, przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią delegowanym.

Warszawa d. 25 Paźd. (6 List.) 1868 r.

Wrotnowski.

---

N. D. 7019. W dniu 29 Października (10 Listopada) r. b. na targu Muranów o godzinie 11, na Sewerynowie w dniu 30 Października (11 Listopada) t. r. o godzinie 10 rano, na placu Krasińskich w dniu 1 (13) Listopada r. b. o godzinie 11 rano na targu Końskim w Pradze przy Warszawie, i w dniu 5 (17) Listopada r. b. o godzinie 10 rano także na placu Krasińskich, w egzekucji sądowej zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, wozy, konie, ceraty, obicia papierowe, rądle miedziane, płaszcz szopowy i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację więcej dającemu, sprzedane będą.

*M. Magnuski* Komornik.

---

N. D. 7034. *Судебный Приставъ при Аппеляціонномъ Судѣ Царства Польскаго.*

Извѣщаетъ публику, что: 28 Октября (9 Ноября) с. г., въ 11 часовъ утра, на базарѣ Гржибовъ въ Варшавѣ, мебель ясеновая, иконы живописанныя и т. п.; 31 Октября (12 Ноября) тамъ же въ 10 часовъ утра, мебель ясеновая, мужескій и женскій гардеробъ и т. п., тогожъ числа, въ 11 часовъ утра, на базарѣ за Желѣзною Брамою: мебель магоніовая, зеркала, вазоны мраморныя и т. п.; 1 (13) Ноября въ 9 часовъ утра, на базарѣ Гржибовъ: мебель ясеновая, часы стѣнные и столовые, иконы и т. п. и 4 (16) тогожъ мѣсяца въ 10 часовъ утра, на базарѣ Севериновъ: мебель магокевая, ясеновая, зеркала, самоваръ и т. п., какъ законно описанныя за долги движимости, съ публичныхъ торговъ будутъ проданы. Ст. *Навроцкій.*

---

N. D. 7018. W mieście powiatowem Opoczny w Radomskiej Gubernji, są do nabycia z wolnej ręki **DWA DOMY** z zabudowaniami, parterowe, murowane, pod Nr. 2 i 3 położone, tudzież jest do nabycia z wolnej ręki, w tymże mieście **DOM** parterowy z zabudowaniem, powiększej części murowany, przy ulicy Końskie-Targowiske stojący, w którem się mieści Sąd Pokoju, frontowy, z obszernym ogrodem owocowym a zarazem warzywnym i placem frontowym obok tego domu będącym, na którym znakomita budowla stanąć może. Wiadomość o cenie takowych, powziąść można na miejscu u właścicieli.

---

N. D. 6981.

# PIERWSZE ROSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

**Założone w 1827 roku,**

## Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM CAŁKOWICIE OPŁACONYM

## Rs. 4,000,000.

Stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września 1868 r. przyjmuje **Ubezpieczenia od Ognia wszelkiego rodzaju ruchomości, bez ograniczenia ze strony Rządowej Instytucji Ubezpieczeń** i w tym celu ustanawia swoich **Agentów** czyli **Reprezentantów Towarzystwa,** oddzielnych na każdą Gubernję, a mianowicie:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Na Gubernję | Warszawską | Pana | Roberta Beniewskiego przy ulicy Bielańskiej Nr. 603/3. |
| 2. | „ | „ Kaliszską | „ | Oswalda Schnera. |
| 3. | „ | „ Petrokowską | „ | Konstantego Jastrzębskiego, w Petrokowie. |
| | | „ i | „ | Roberta Moenke, w Łodzi. |
| 4. | „ | „ Radomską | „ | Józefa Bałandowicza. |
| 5. | „ | „ Kielecką | „ | Pawła Skerskiego. |
| 6. | „ | „ Lubelską | „ | Juljana Liedtke. |
| 7. | „ | „ Siedlecką | . | (Wakans). |
| 8. | „ | „ Płocką | „ | Aleksandra Brandta. |
| 9. | „ | „ Łomżyńską | „ | Aleksandra Budochoskiego. |
| 10. | „ | „ Suwalską | „ | Onufrego Siaweiłły. |

Każdy Agent, jako miejscowy przedstawiciel Towarzystwa, zaopatrzony jest **pełnomocnictwem Dyrekcji,** zamieszkuje i ma swoją kancelarję **Agencji** w mieście gubernjalnem, z wyjątkiem Agenta w Łodzi, posiada oraz odpowiednią ilość egzemplarzy Ustawy Towarzystwa, którą zgłaszającym się do ubezpieczenia udzielać winien, jako też o całym porządku ubezpieczenia informować, tenże wydaje piśmienny prawomocny dowód ubezpieczenia, odbiera składkę ogniową i udziela kwit. **Za Pośrednictwem tych Agentów wypłacać się będą,** w jak najkrótszym czasie **wynagrodzenia na** przypadek pogorzeli.

Podając to do publicznej wiadomości. **Dyrekcja Towarzystwa prosi strony interesowane,** ażeby z żądaniami swemi zgłaszać się raczyły do Agentów wzmiankowanych, a znajdą **wszelkie ułatwienia i dogodności** połączone z pośpiechem i akuratnością, jakie tylko od Instytucji tego rodzaju wymagane być mogą, a w czem Towarzystwo wsparte **czterdziestoletnią praktyką i zaopatrzone zakładowym kapitałem Rs. 4,000,000** i znacznym rezerwowym wynoszącym w dniu 1 Stycznia 1868 r. **Rs. 893,251 kop. 24,** najzupełniejszą rękojmię przedstawia.

Petersburg, w Październiku 1868 roku.

Dyrektorowie: **Alex. H. Kantzler.**
**R. A. Anderson.**
**E. W. Blessig.**
**Iwan Sawin.**

2—16601

---

N. D. 7001.

# ZAKŁAD LECZNICZY DLA KOBIET

## DOKTORÓW ROGOWICZA I BERNHARDA,

**w Warszawie, Aleja Ujazdowska Nr. 1726c. (14 nowy).**

Przyjmuje kobiety ciężarne, rodzące i dotknięte wszelkiemi chorobami, z wyjątkiem zaraźliwych i rakowatych nieuleczalnych. Osoby przybywające do Zakładu dla odbycia tamże słabości rozwiązania, na żądanie mają zapewniony sekret pod każdym względem. Rodzące i położnice, jako też chore operowane, mieszczą się bezwarunkowo w pojedyńczych pokojach; pokoje wspólne są przeznaczone dla ciężarnych, aż do chwili rozpoczęcia się porodu lub też dla chorych nie ciężarnych.

**Opłata wynosi** w pokojach pojedyńczych **po 3 rsr.,** w pokojach wspólnych na dwie osoby **po 2 rs.,** a w pokojach dla trzech osób **po rs. 1 kop. 50** dziennie od osoby. Za tą opłatą chore otrzymują to wszystko, co do wygodnego ich utrzymania i wyleczenia jest potrzebne, z wyjątkiem wód mineralnych.

W zakładzie dopełniają się wszelkie operacje w zakres położnictwa i chorób kobiecych wchodzące, za oddzielną opłatą. Nowo narodzone dziecię, znajdzie zawsze w Zakładzie mamkę do karmienia go, **za opłatą 75 kop. sr.** dziennie. Dzieci zrodzone z Zakładzie, mogą tamże pozostawać aż do zupełnego wykarmienia i dłużej.

W ambulatorjum Zakładu, udzielaną jest porada lekarska dla przychodzących chorych, codziennie od godziny 12 do 2 w południe. 1—16451

---

N. D. 6957.

# PAPIEROSY RÓŻA.

Zapewnie mało kto wie, że **z pół miljona pudów** z rocznej plantacji w Macedonji, **zaledwie kilka tysięcy pudów bywa z zapachem,** i że tak w samej Turcji, jak i po innych krajach, funt takiego tytoniu sprzedaje się **nie niżej sześciu rubli.**

**Towar tak rzadki i trudny do nabycia,** dotąd fabrykanci wszystkich krajów nie chcieli i słusznie s przedawać inaczej jak z zyskiem 100 na 100. Obecnie **moja Fabryka** odnośnie i do tego gatunku, zastosowywując się do zwykłych zasad fabrykacyjnych, to jest liczenie sobie zysku tylko kilka procentów, **a wyrabiając z niego papierosy w różnych formatach,** zdołała uczynić **dostępnym** i dla najmierniejszych kieszeń; **towar rzadki,** którego **miłym zapachem** dotąd jedynie wielkim bogaczom wolno było rozkoszować się.

2—16520 **K. TEOFILIDY.**

---

N. D. 6894.

## Gorzelnie i Browary,

znajdą:

**Alkoholometra** Trallessa z patentami, **Wiadra miedziane i żelazne, Magierki** z ciepłomierzem do kontrolowania karczem, **Próby do piwa, miodu, cukru, octu, wina, mleka, śmietanki, kartofli, buraków, ługu, potażu, wapna i zacieru. u J. Pik, Optyka m. Warszawy,** ulica Miodowa Nr. 497 *a*.

---

N. D. 6940. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 19,449, 25,650 i 19,822 na rs. 31 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 10 Listopada 1868 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 2—16184

---

D O N I E S I E N I A P R Y W A T N E.

N. D. 6605.

# MAURYCY NELKEN

## KUPIEC I-ej GILDJI

## I GŁÓWNY KOLEKTOR LOTERJI.

**Zawiadamiam PP. Kupców i posiadaczy Papierów publicznych,** iż od dnia dzisiejszego w obu kantorach moich na Krakowskiem Przedmieściu i Nowym Swiecie, spłacać będę:

**Kupony płatne i jeszcze niepłatne** od wszelkich papierów publicznych, mianowicie:

**Kupony** od Listów Zastawnych, Listów Likwidacyjnych, Obligów Skarbowych, wszystkich Akcji dróg żelaznych, jak również

**Kupony Ruskie** od pożyczek premjowych i wszelkich 5% papierów publicznych ruskich; tudzież

**Kupony** od papierów publicznych zagranicznych.

Mam nadzieję, że wszyscy PP. interesowani, powodowani napotykaną trudnością przy wymianie kuponów korzystać będą z urządzenia przy obu moich Kantorach w tym celu specjalnych Kass, w których w każdym czasie sprzedać mogą **kupony płatne** a nawet **jeszcze niepłatne,** bez potrzeby składania jakiejkolwiek specyfikacji, za potrąceniem umiarkowanej prowizji.

---

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury. *DODATEK.*

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6944. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

Такъ какъ торги на поставку продовольствія для арестантовъ Плоцкой тюрьмы въ теченіе будущаго 1869 г., произволившіеся 8 (20) Октября сего года постановленіемъ Губернскаго Правленія, состоявшимся 16 Октября за N. 3208, признаны не дѣйствительными; то Губернское Правленіе симъ объявляетъ, что новые торги въ сокращенномъ срокѣ на подрядъ поставки продовольственныхъ припасовъ для Плоцкой тюрьмы, въ теченіе 1869 г., будутъ производиться въ присутствіи Губернскаго Правленія 28 Октября (9 Ноября) с. г. съ 2 часовъ полудни, начиная отъ суммы десяти и восьмидесяти сотыхъ копѣекъ серебромъ ($10^{80}/_{100}$ к. с.) за дневную арестантскую дачу, съ пониженіемъ (in minus).

Желающіе торговаться должны прибыть къ вышеозначенному сроку въ Губернское Правленіе и представить предварительный залогъ въ количествѣ 500 р. наличными деньгами или билетами банковъ и другихъ кредитныхъ установленій, закономъ къ принятію въ залогъ дозволенныхъ. Залогъ этотъ не удержавшимся при торгахъ будетъ немедленно возвращенъ; удержавшійся же при подрядѣ, обязанъ дополнить залогъ до 900 рублей, для внесенія въ депозитъ Губернскаго казначейства.

О прочихъ подробныхъ условіяхъ лица, намѣревающіяся торговаться, могутъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія въ каждый присутственный день.

Г. Плоцкъ, 17 Октября 1868 года.
и. д. Вице-Губернатора, Слупецкій.
и. д. Совѣтника, Маевскій.

---

N. D. 6945. *Начальникъ Влодавскаго Уѣзда.*

Сообщается во всеобщее свѣдѣніе на основаніи предписанія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ Августа 10 дня с. г. за N. 5569, будетъ производиться во Влодавскомъ Уѣздномъ Управленіи 5 Ноября с. г. въ 12 часовъ утра торги въ II срокѣ (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу съ подряда постройки мясныхъ рядовъ и скотобойни.

Торги начнутся отъ суммы 1,546 рублей $95^1/_2$ к.; т. е. 972 р. предназначенной по смѣтѣ на постройку скотобойни и 574 р. $94^1/_2$ к. на постройку мясныхъ рядовъ. За тѣмъ желающіе принять участіе въ торгахъ обязаны приложить къ своимъ объявленіямъ казначейскую квитанцію на залогъ деньги 154 р. $69^1/_2$ к., объявленіе должно быть писано четко и безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ по прилагаемой у сего формѣ представленное же не своевременно или же съ отступленіемъ отъ формы не будетъ принято.

Подробныя условія къ торгамъ могутъ быть ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней расматриваемы въ Влодавскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Влодавскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . . 1868 г. N. даю росписку въ томъ, что обязуюсь принять на себя постройку мясныхъ рядовъ и скотобойни въ продолженіи 3-мѣсячнаго срока, считая отъ утвержденія торговаго листа за сумму N. р. N. к.), прописью и цифрами, принимая на себя всѣ условія предъявленныя мнѣ до открытія торговъ, которыя я понялъ и онымъ подчиняюсь, касовую квитанцію на внесенный мною залогъ 154 р. $69^1/_2$ к. прилагаю при семъ, съ тѣмъ что въ случаѣ если торги неостанутся за мною, самъ лично получу таковую обратно, въ случаѣ присланія объявленія по почтѣ объяснить отослать ли деньги обратно соискателю, на что должна быть имъ приложена уплата на почтовыя пошлины, или задержеть до полученія таковой лично соискателемъ. Постоянное жительство мое въ NN., писано въ NN. мѣсяца, числа, года, подписать собственноручно имя и фамилію.

Г. Влодава, Октября 15 дня 1869 г.
За Начальника Уѣзда, Помощникъ,
(. . . . . .).

---

N. D. 6897. *Магистратъ Города Мщонова.*

Объявляется для всеобщаго свѣдѣнія, что Ноября 22 с. г. въ 10 часовъ утра въ присутствіи сего Магистрата, произведены будутъ публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на 3-лѣтнее арендное содержаніе дохода бруковаго, торговаго и ярмарочнаго отъ 1 Января 1869 по 31 Декабря 1871, начиная съ суммы 530 р. 25 к. годичной аренды.

Каждый желающій приступить къ торгамъ до 10 часовъ утра дня вышеозначеннаго, долженъ представить объявленіе свое на имя Магистрата съ надписью на конвертѣ, на какую цѣль подано объявленіе и съ приложеніемъ къ оному квитанцій казначейства во взносѣ залога въ количествѣ 53 р $2^1/_2$ к.

Подробныя условія могутъ быть пересмотриваемы въ мѣстномъ Магистратѣ, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней. Объявленія должны быть писаны четко и безъ поправокъ на гербовой бумагѣ 15-копѣечнаго достоинства по ниже показанной формѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата города Мщонова отъ 15 Октября с. г., симъ объявляю, что за арендное содержаніе дохода бруковаго, торговаго и ярмарочнаго въ пользу касы города Мщонова, начиная съ 1 Января 1869 по 31 Декабря 1871 г. обязываюсь уплачивать ежегодично въ городскую касу сумму (здѣсь прописать словами и цифрами сколько).

Квитанцію N. казначейства на внесенный въ суммѣ N. залогъ прилагаю и за полученіемъ таковаго если торги не состоятся за мною лично явлюсь, торговыя кондицій я читалъ и на оныхъ соглашаюсь.

Постоянное мое жительство въ N. писалъ въ N, числа и мѣсяца N. 1868 г.
Подписать имя и фамилію.

Г. Мщоновъ, 15 Октября 1868 г.
Бургомистръ, Пержинскій.

---

N. D. 6799. *Бургомистръ Города Домбя.*

Такъ какъ публичные торги назначенные на 2 (14) Октября с. г. несостоялись, то Магистратъ г. Домбе симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ канцеляріи онаго въ 3 срокѣ т. е. 13 (25) Ноября с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться изустные публичные торги отъ суммы 401 руб. на отдачу въ одногодичное арендное содержаніе дохода съ убоя скота, начиная съ 1 Января 1869 г.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ означенный срокъ и внести залогъ въ количествѣ 40 руб. 10 коп., который неустоявшему при торгахъ тотчасъ будетъ возвращенъ а за кимъ останутся торги, удержанъ съ обязанностію пополнить оный до $^1/_5$ части предложенной на торгахъ суммы.

Г. Домбѣ, Октября 13 дня 1868 г.
за Бургомистра, Шорцъ.

---

N. D. 6645. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Въ Управленіи Горныхъ Заводовъ въ Сухедневѣ будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ декларацій на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по ниже изложенной формѣ Начальнику Округа до срока торговъ представленныхъ, а именно:

*а)* Дня 4 (16) Ноября 1868 г. въ три часа по полудни.

1. На поставку въ 1869 году пищи, соломы и мытье бѣлія для Вонхоцкаго Горнаго Лазарета оцѣненую на 750 руб.

2 На перевозы въ 1869 г. въ г. Варшаву изъ Горныхъ Заводовъ и Магазиновъ расположенныхъ въ направленіи Варшавско-Краковской шосе, оцѣненные на 3,992 уб.р 50 коп.

3. На перевозы въ 1869 г. въ г. Варшаву изъ Горныхъ Заводовъ и Магазиновъ расположенныхъ въ направленіи Бзинско-Завихостской шосе оцѣненные на 3,491 руб. 7 коп. сер.

4. На перевозы въ 1869 г. въ г. Варшаву изъ Горныхъ Заводовъ и Магазиновъ расположенныхъ въ направленіи дорогъ ведущихъ въ г. Конскъ, оцѣненные на 3,774 руб. 30 к. с.

5. На перевозы въ 1869 г. въ г. Варшаву изъ Бялогонскаго Завода, оцѣненные на 1,095 руб.

*б)* Дня 5 (17) Ноября 1868 г. въ три часа по полудни.

6. На поставку въ 1869 г. на всѣ рудники и заводы Восточнаго Горнаго Округа, кромѣ Бялогона пиленныхъ древесныхъ матеріаловъ и гонтовъ оцѣненную на 1,300 руб. сер.

7. На поставку въ 1869 г. на Балогонскій Заводъ пиленныхъ древесныхъ матеріаловъ и гонтовъ, оцѣненную на 1,966 руб. $61^2/_4$ коп. сер.

8. На малярскія работы въ 1869 г. на Бялогонскомъ Заводѣ или на малеваніе издѣлій въ упомянутомъ году на томъ Заводѣ имѣющихся приготовить, оцѣненныя на 900 руб.

*в)* Дня 6 (18) Ноября 1868 г. въ три часа по полудни

9. На переплетчочія работы для Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа въ 1869 г., оцѣненныя на 150 руб. сер.

10. На поставку въ 1869 г. въ Окружный и Бялогонскій Магазины, смазочныхъ и служащихъ для освѣщенія матеріаловъ, кожей разнаго рода, красной и желтой мѣди и жести а равно и разныхъ вспомагательныхъ матеріаловъ, оцѣненную на 10,894 руб. $52^1/_4$ к. сер.

11. На поставку въ Окружный и Бялогонскій Магазины въ 1869 г. веревочныхъ издѣлій и матеріаловъ, оцѣненныхъ на 718 руб. $71^1/_2$ коп.

Желающіе обязаны до срока торговъ представить свои объявленія и къ онымъ приложить казначейскія квитанціи на представленныя въ казенную касу залогъ и издержки по объявленію, а именно:

Къ 1 торгамъ на залогъ 75 р. и на издержки 1 руб.

Къ 2 торгамъ на залогъ 400 р. и на издержки 4 руб.

Къ 3 торгамъ на залогъ 350 руб. и на издержки 3 руб. 50 коп.

Къ 4 торгамъ на залогъ 378 руб. и на издержки 4 руб.

Къ 5 торгамъ на залогъ 110 руб. и на издержки 1 руб.

Къ 6 торгамъ на залогъ 130 р. и на издержки 1 руб. 50 к.

Къ 7 торгамъ на залогъ 197 руб. и на издержки 2 руб.

Къ 8 торгамъ на залогъ 90 руб. и на издержки 1 руб.

Къ 9 торгамъ на залогъ 15 руб.

Къ 10 торгамъ на залогъ 1,090 руб. и на издержки 11 руб.

Къ 11 торгамъ на залогъ 72 руб. на издержки 1 руб.

Крестьяне громадами подающіе декларацій и представляющіе на залогъ свидѣтельства круговой отвѣтственности, могутъ подавать свои декларацій только къ 2, 3, 4 и 5 торгамъ къ прочимъ торгамъ, допущены будутъ только подрядчики представляющіе залоги наличными деньгами или процентными бумагами, казною на залоги принимаемыми къ первымъ же торгамъ допущены лишъ будутъ подрядчики христіянскаго вѣроисповѣданія.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 5 (17) Октября 1868 г. N. 5034, симъ объявляю, что принимаю на себя вписать родъ подряда) въ 1869 г. съ уступкою въ пользу казны съ цѣнъ для торговъ установленныхъ процента) вписать буквами и цифрами процентъ) подвергаясь всѣмъ условіямъ и предостереженіямъ торговыхъ условій мною прочитанныхъ и понятыхъ.

Казначейскія квитанціи на залогъ и издержки при семъ прилагаю.

Постоянно проживаю въ N. всего ближе почтовой станціи N.

Писалъ въ N. дня N. мѣсяца N. года.
(Подписать имя и фамилію).

Торговыя условія и цѣны для торговъ установленныя, можно читать въ Горномъ Департаментѣ въ г. Варшавѣ и въ Управленіи Восточнаго Горнаго Округа въ Сухедневѣ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

въ Сухедневѣ, 5 (17) Октября 1868 г.
в. и. д. Заорскій.

---

N. D. 6998. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Lesińskiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 643 zamieszkałego, i zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokeli Obrońcy przy Radzie Stanu, w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,750 z procentem, od dnia 12 (24) Czerwca 1864 r. i kosztów od Jana Flatt obywatela, właściciela dóbr ziemskich Żaków, z przyległościami: Zając, Kulki i Huta Żakowska, w Okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokułem Michała-Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 3 (15) i 4 (16) Listopada 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Żaków, z przyległościami. Zając, Kulki i Huta Żakowska, w Okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej, w gminie Nowodwór w parafji Siennica, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego, w Mińsku położone prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Flatt należące, i w tegoż posiadaniu zostające; poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 14, (z których włościanie obdarowani Najwyższym Ukazem. około włók 9 zajmują), zawierająca. Lasu około włók 13.

Na gruncie dóbr powyższych, są następujące zabudowania:

Wieś Żaków:

1. Dwór z drzewa gontami kryty, 3 kominy murowane mający.
2. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, chlewy w sobie mieszczące.
3. Dom z drzewa gontami kryty, z 2 kominami murowanemi.
4. Szopa z bali słomą kryta.
5. Stajnia z bali gontami kryta.
6. Wozownia z bali gontami kryta.
7. Stodoła z bali słomą kryta, w której jest urządzona młocarnia z fabryki Ewansa, a do niej maneż z słupków bez przykrycia.
8. Brug na ośmiu słupach drewnianych, gontami kryty.
9. Stodoła z bali częścią gontem kryta, a częścią trzciną kryta, w której jest młocarnia z fabryki Zakrzewskiego, a przy stodole tej jest przybudowane zabudowanie gontami kryte, mieszczące w sobie maneż.
10. Holendernia słomą kryta, z bali postawiona.
11. Piwnica murowana dranicami kryta.
12. Spichrz z bali gontami kryty.
13. Parsk w ziemi bez przykrycia.
14. Studni balami cembrowanych z żurawiami i kubłami okutemi, dwie.
15 Dzwonek na słupku drewnianym.
16. Ogród owocowy i warzywny sztachetami ogrodzony, w którym jest drzewek owocowych około sztuk 120, dzikich około 80, topoli włoskich drzewka świeżo zasadzone, sadzawka zarybiona i inspekta z czterech skryń złożone.
17. Brama wjazdowa z drzewa.
18. Sadzawka na dziedzińcu nie zarybiona.
19. Chałupa z bali gontami kryta, z kominem murowanym.
20. Chlewek z desek słomą kryty.
21. Piwnica czyli parsk w ziemi gontami kryty.
22 Chałupa z drzewa gontami kryta z kominem murowanym.
23. Owczarnia z bali w słupy murowane gontami kryta.
24. Chlewek gontami kryty, a raczej deskami.
25 Dom z drzewa gontami kryty o 1 kominie murowanym.
26. Chlewek z drzewa słomą kryty.
27. Zabudowanie bez dachu, które ma być własnością Srula Ejsenfisz miejscowego pachciarza.
28. Kuźnia z bali gontami kryta o 1 kominie murowanym.
29. Karczma z drzewa gontami kryta komin murowany mająca, a przy tej jest przybudowany zajazd z bali w słupy gontami kryty.

Folwark Huta Żakowska:

30. Dom z drzewa gontami kryty, komin murowany mający.
31. Chlewek z drzewa słomą kryty.
32. Piwnica czyli parsk słomą kryty.
33. Zabudowanie z okrąglaków nie dokończone.
34. Chałupa z okrąglaków dranicami kryta z kominem sztangowym.
35. Chałupa z drzewa dranicami kryta z 1 kominem z lempacy.
36. Chałupa z drzewa dranicami kryta z kominem sztangowym.
37. Stodoła z bali dranicami i słomą kryta.
38 Stodoła z okrąglaków bez dachu.
39. Stodoła z okrąglaków na podmurowaniu z cegły słomą kryta.
40. Chałupa z drzewa słomą kryta.
41. Cegielnia, składająca się z pieca z cegły murowanego, gontami kryta.
42. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

W bliskości cegielni pod lasem znajduje się smolarnia, składająca się z domku drewnianego, chlewka i pieca glinianego, lecz te są czasowe, stanowią własność smolarza.

Młyn i osada Kulki:

43. Staw, na którym istnieje kępa drzewami obrosła, staw ten jest zarybiony.
44. Młyn wodny gontami kryty o 1 kominie murowanym.
45. Chlewik z bali słomą kryty.
46. Stodoła z bali.
47. Ogród warzywny chrustem ogrodzony.
48 Dom z bali gontami kryty o 1 kominie murowanym.
49. Chlewek z drzew słomą kryty.
50. Stodoła słomą kryta.
51. Obórka z drzewa słomą kryta.
52. Studnia cembrowana balami z żurawiem i kubłam

Przyległość Zając:

Na przyległości tej żadnych obecnie zabudowań nie ma.

Włościanie w liczbie 18 w tych dobrach osiadli od czasu Najwyższego Ukazu, żadnych powinności do dworu nie pełnią, a przeto zabudowania ich w skład niniejszego zajęcia nie weszły.

W dobrach Żaków z przyległościami, znajdował się w chwili zajęcia inwentarz żywy i

martwy, po szczególe w akcie zajęcia opisany i wyszczególniony.

Z propinacji we wsi Żaków, Jan Berek płaci rocznie rsr. 180, ma do tego dodane ogrodu prętów 200.

W karczmie w osadzie Kulki Antoni Dudek v. Dutkiewicz płaci rocznie rs. 120, nadto dzierżawi od dziedzińca 4½ włóki gruntu, z którego opłaca rocznie rsr. 80

Z młyna w Kulkach Jan Młoduchowski płaci rocznie rsr. 330, ma do tego dodane 4 morgi ogrodu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokelego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie, pod Nr. 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Walentemu Szczęsny, wójtowi gminy Nowodwór we wsi Nowodworze Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położonej, urzędującemu, do której dobra Żaków z przyległościami należą, na ręce Franciszka Szyszka Pisarza gminnego.

2. Janowi Kozłowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego, w mieście Mińsku Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne

Obudwom dnia 16 (28) Listopada 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Żaków z przyległościami, w Okręgu Siennickim położonych, w dniu 7 (19) Grudnia 1865 r. a w dniu 18 (30) Grudnia 1865 r. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało, następnie zajęcie to wniesione powtórnie do księgi wieczystej zajętych dóbr Żakow w dniu 9 (21) Lutego 1866 r., zaś w dniu dzisiejszym również powtórnie do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego wpisane zostało

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 15 (27) Kwietnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli Obrońca przy Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane

Warszawa d. 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskie w Warszawie dnia 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 15 (27) Kwietnia, 29 Kwietnia (11 Maja) i 13 (25) Maja 1866 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Żaków z przyległościami: Zając, Kulki i Huta Żakowska, w Okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych. Trybunał tutejszy wyrokiem daty 13 (25) Maja 1866 r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia wyż rzeczonych dóbr na dzień 13 (25) Czerwca 1866 r. godzinę 10 z rana, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Wydziale I. w domu pod Nr. 549.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia, zacznie się od sumy rsr. 7,000 zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od ⅔ części szacunku, taksą biegłych wykazać się mającego.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po rozsądzeniu w terminie powyższym sporów przez wywłaszczonego Jana Flatt czynionych, odbyte zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr Żaków z przyległościami i dobra te wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego z d. 13 (25) Czerwca 1866 r. przygotowawczo przysądzone zostały Józefowi Kokeli Obrońcy przy Radzie Stanu, popierającemu subhastację, za sumę rs. 7,000. Termin zaś do ostatecznego przysądzenia, oznaczony został na d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w wydziale I, w domu pod Nr. 549

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia, zacznie się od sumy ⅔ szacunku dóbr taksą biegłych wykazać się mającego.

Warszawa d. 24 Czerw, (6 Lipca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy nie został jednak odbytym, z powodu toczących się sporów, po rozsądzeniu których wyrokami Sądu Apelacyjnego, oraz Rządzącego Senatu, nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyrokiem ilacyjnym Trybunału z d. 13 (25) Listopada r. b. na d. 8 (20) Grudnia 1867 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału oznaczonym został, w którym sprzedaż rozpocznie się od ⅔ części szacunku, taksą biegłych wykazanego, to jest od sumy rs. 27,277.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1867 r.

R. D. Zgórski

Termin powyższy nie został jednak odbyty, z powodu umowy między wywłaszczonym dłużnikiem, a popierającemi sprzedaż, w d. 7 (19) Grudnia 1867 r. zawartej, mocą której tenże dłużnik zobowiązał się poszukiwaną sumę z procentem i kosztami postępowania subhastacyjnego uiścić w d. 1 Maja 1868 r., gdyby zaś zobowiązaniu temu zadość nie uczynił, natenczas popierających sprzedaż władnymi uczynił, do żądania wyznaczenia nowego terminu na d. 12 (24) Czerwca 1868 r. i rozpoczęcia licytacji od sumy rs. 22,500. W skutek tego, Trybunał Cywilny wyrokiem ilacyjnym z d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1868 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia, na d. 12 (24) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego wydziału I, pod Nr. 549 w Warszawie.

Licytacja zaś w terminie tym, zacznie się od sumy rs. 22,500

Vadium wynosi rs. 5,000.

Warszawa d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1868 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy nie został znowu odbytym, z powodu toczących się między popierającymi sprzedaż, a wywłaszczanym dłużnikiem układów o prolongatę sumy żądanej, pod warunkiem, że jeżeli umowa ta do d. 5 (17) Lipca r. b. nie dojdzie do skutku, to popierający mają prawo żądać od Trybunału wyznaczenia terminu do ostatecznego przysądzenia. W skutek tego Trybunał Cywilny Warszawski, wyrokiem ilacyjnym z d. 5 (17) Lipca 1868 roku, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 23 Sierpnia (4 Września) 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, które odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego, wydziału I, pod Nr. 549 w Warszawie.

Licytacja zaś w terminie tym zacznie się od rs. 22,500.

Vadium wynosi rs. 5,000.

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1868 r.

w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym, dobra Żaków z przyległościami, zalicytował, Juljan Czajkowski Patron dla Mikołaja Flatt, za sumę rs. 24,005. Gdy zaś nowonabywca, według świadectwa Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, z d. 15 (27) Października 1868 r. warunkom licytacyjnym zadość nie uczynił, przeto w myśl art. 737 i następ. K. P. S. na żądanie Elżbiety z Mędrzyckich, po Pawle Nowosadku pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 127 zamieszkałej, tudzież Justyny z Nowosadków i Nikodema małżonków Wojde, w Warszawie pod Nr. 1587 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Józefa Kokelego Obrońcy przy b. Radzie Stanu, w Warszawie pod Nr. 647/8 przy ulicy Przejazd zamieszkałego obrane mających, popieraną jest relicytacja dóbr Żaków z przyległościami, na koszt i risico nowo nabywcy Mikołaja Flatt.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji publicznej w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającym, w d. 11 (23) Listopada 1868 r. o godzinie 10 z rana w wydziale I.

Relicytacją dyrygować będzie Józef Kokeli, Obrońca przy b. Radzie Stanu.

Warszawa d. 22 Paźd. (3 List.) 1868 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

---

N. D. 7021. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, stosownie do art. 682 K. P. S., iż na żądanie Ludwiki z Szymońskich Morowskiej. po Józefie Morowskim pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w mieście Warszawie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Jana Prawdzic Gowarzewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, który subhastacją dobr Iwanowice z przyległościami w jej imieniu popiera, mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 5,100, na poczet której już w trakcie egzekucji upłacono listami likwidacyjnemi rubli sr. 500 kop. 90 i pół z procentem od Włodzimierza Trepki, właściciela dóbr Iwanowic z przyległościami, w Niemieckiej wsi, jako głównej rezydencji tychże dóbr mieszkającego, z mocy obligacji przed Rejentem Wilchelmem Grabowskim w Kaliszu zeznanej dnia 25 Września (7 Października) 1865 r. należnej, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, na gruncie w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1868 r. rozpoczętym, a w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE IWANOWICE,

składające się z miasta Iwanowice, folwarku i wsi niemieckiej Wsi zwanej, folwarku Guzdek, młyna Pośrednik i Kurzy Bród, kolonji Joanka, pustkowia Daniel, oraz nowo odbudowanych osady Guzdek i kolonji Włodzimierz, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem z pod zajęcia i sprzedaży zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych, zresztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, pastwiskami, zaroślami, zagajnikami, czynszami, propinacją, rybołówstwem, polowaniem, inwentarzem żywym i martwym, gorzelnią i browarem, oraz w nich zajdującemi się aparatami miedzianemi, naczyniami i porządkami, z tem wszystkiem co całość ich stanowi, co wykaz hypoteczny obejmuje i w tem ograniczeniu jak się nateraz znajdują, i jak prawnie teraźniejszemu właścicielowi służą i służyć mogą.

Dobra te żadną obcą dziedziną nie przecięte i ściśle z sobą połączone. graniczą na wschód słońca z dobrami Chojne, Główczyn i folwarkiem Bogumiłów, a na południe z dobrami Sobieszęki, Wesółka i kolonją Sobieszęki zwaną, na wschód słońca z temiż dorami Sobieszęki i dobrami Opatowskiemi, na północ z dobrami Szczytniki i Chojne, należą do parafji i gminy Iwanowice, położone w Okręgu, Powiecie i Gubernji Kaliskiej, pozostają w posiadaniu naturalnym i cywilnym Włodzimierza Trepki właściciela i przez niego samego tylko zarządzane.

W mieście Iwanowicach jest karczma dworska wraz z stajnią wjezdną, w której mieszka Berek Grünwald dzierżawca propinacji w całych tych dobrach, który sam od siebie ma ustanowionych szynkarzy i opłaca za też prawa temuż Włodzimierzowi Trepce rocznie i ogólnie rsr. 1,200. Kontrakt jego kończy się z dniem 17 (29) Września 1869 r. Prócz tego w temże mieście znajduje się dom drewniany do dominium należący, który zajmuje Magistrat miasta Iwanowic i opłaca dworowi czynszu rocznie rsr. 38. Kościół murowany gontami kryty z zabudowaniami, a dla uposażenia proboszcza w ogrodach i gruntach sześć mórg tegoż gruntu; inne zaś zabudowania gospodarskie, grunta, łąki i bór, odpadły do Skarbu Królestwa, które dzierżawi Włodzimierz Trepka. i dla tego z pod zajęcia wyłączone zostały.

Folwark Guzdek, obejmujący przestrzeni włók 10 mórg 6 miary nowopolskiej, składający się z gruntów ornych, łąk, pastwisk i zagajników, nabył na własność Felix Marczewski za kontraktem przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim, pod dniem 6 (18) Września 1867 r. sporządzonym, który z pod zajęcia tymczasowo wyłączony został. W młynie Pośrednik żadnych budynków dworskich ani młyna niemasz. Kurzy Bród z gruntami i łąkami wcielony został do pustkowia Daniel Na folwarku Guzdek posiadają: Szymon Milborski gruntu mórg 20, Andrzej Wróbel mórg 21, Jan Wardęga mórg 30, Wojciech Siciarek mórg 35, Wojciech Zimny mórg 22, Michał Matusiak mórg 22. Na folwarku Włodzimierz nowo odbudowanym. Jakób Majdajski mórg 30, Karól Kreszczyński włók 2 mórg 15, Wojciech Włodarek mórg 31, Wojciech Wietrzyk mórg 4½, wyżej rzeczony Karol Kreszczyński mórg 15, Michał Dombrowski mórg 15. Wawrzyniec Kzymazis włókę 1 mórg 21, Kazimierz Trzeciak mórg 7½. Ignacy Błaszczak mórg 15, Aleksander Krzywda mórg 22½, Jakób Bartosiak włókę 1, Jan Januszkiewicz włókę 1 mórg 15, Wojciech Łoziński mórg 5, a na folwarku Daniel: Majcher Mroziak mórg 25, Andrzej Radwański mórg 18, Antoni Suchecki mórg 4, Jan Bartoszek włókę 1, Ewa Jaentz mórg 18, Walenty Borecki włók 2. Wszyscy ci okupili grunta i łąki już po Najwyższym Ukazie z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. i dla tego one zajęte zostały. Przy sprzedaży tych gruntów, właściciel zastrzegł sobie propinacją i polowanie. Zabudowania przez powyższe osoby zajmowane i używane, mają być ich własnością jako przez nich wystawione.

Mieszkańcy miasta Iwanowic, w moc Najwyższego Ukazu dnia 28 Października (9 Listopada) 1866 r. wydanego, od płacenia czynszu, gruntowego i wszelkich obowiązków względem dworu, raz na zawsze są wolni, a oprócz tego, mają prawo służebności, wolnego pastwiska na łąkach i polach dworskich, tudzież brania leżałego drzewa na opał, oraz wrębu na budowle z borów do bóbr Iwanowic należących.

Granice są nie sporne, a całe dobra mają przybliżonym sposobem rozległości około włók 53 mórg 3 prętów kwadratowych 100 na miarę nowopolską, czyli dziesiatyn 797 na miarę ruską Grunta należą do klasy II, III i IV. Zabudowania dworskie i gospodarskie znajdują się potrzebom miejscowym odpowiednie, po szczególe w protokóle zajęcia wymienione i opisane, a dwór murowany, z dwóch boków piętrzony, tąkaż gorzelnia i stodoła o trzech klepiskach i owczarnia. Dwa stawy, jeden za kląbami, a drugi w ogrodzie znajdują się.

W dobrach tych jest inwentarz żywy i martwy, młockarnia i sieczkarnia, gorzelnia i browar, w jednym budynku z aparatami i kuźnia, w której porządki są wyłączną własnością kowala. Podatki dworskie do kasy Powiatowej i Guberajalnej w Kaliszu opłacające się, wynoszą rocznie rsr. 695 kop. 16, a zaległe w opłacie czynią rsr. 1,364 kop. 17.

Szczegółowy opis zajętych dóbr Iwanowice, pod względem wysiewów rodzaju gruntów, stanu zabudowań i ich ilości oraz innych przedmiotów. znajduje się w protokóle zajęcia, który u popierającego sprzedaż Patrona Jana Prawdzic Gowarzewskiego i w biórze Pisarza Trybunału, gdzie jest zaregestrowany, każdego czasu przejrzany być może

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Kaliskiego Stanisławowi Białobrzeskiemu, na ręce Adama Hiuciger Podpisarza tegoż Sądu, Wójtowi Gminy Iwanowice Antoniemu Kuczamer i Włodzimierzowi Trepce właścicielowi i dozorcy, do rąk własnych w dniu 1 (13) Sierpnia, wreszcie Burmistrzowi miasta Iwanowic Franciszkowi Wiesiołowskiemu d. 24 Września (6 Października), następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Iwawowice w Kancelarji Ziemiańskiej dnia 30 Września (12 Października) wniesiony, a do księgi zaregestrowań, w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej, dnia 7 (19) Października wszystko r. b., wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina położonym. Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży na tejże audjencji Trybunału w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Kalisz d. 8 (20) Października 1868 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

---

N. D. 6980 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Piotra Stobieckiego emeryta, w m. Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Józefa Brudzyńskiego Patrona również w Płocku zamieszkałego, obrane mającego, w egzekucji Sądowej przeciwko Zygmuntowi Flatho właścicielowi dóbr; we wsi Mierzynku Okręgu Lipnoskim mieszkającemu, rozwiniętej; Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra własnością tegoż Zygmunta Flatho będące, a mianowicie aktem w dniu 9 (21) Listopada 1867 r. zaczętym, w d. zaś 13 (25) t. m i r. ukończonym, dobra Mierzynek z przyległościami w Okręgu Lipnoskim położone, oraz aktem w dniach 13 (25), 14 (26) i 15 (27) Listopada 1867 r. spisanym, folwark Ośmiałowo również w Okręgu Lipnoskim leżący. Szczegółowe opisanie zajętych dóbr jest następujące:

A. Co do dóbr Mierzynek: dobra te leżą w gminie Dobrzejewice, odległe są od miast: Kikoła wiorst 28, Dobrzenia nad Drwęcą wiorst 21, Lipna wiorst 42, Rypina wiorst 42; graniczą: na wschód z kolonją Brzozówka i Szembekowem, na południe z wsią Krobią, na zachód z wsią Młyńcem i folwarkiem Ośniałowo. Stanowią jedną całość, zostają zaś w posiadaniu i zarządzie Zygmunta Flatho.

Budynki w dobrach tych są: 1. Dom mieszkalny dworski murowany z cegły palonej na wapno dachówką karpiówką kryty, o dwóch kominach nad dach wymurowanych, od frontu z wystawką na 4 filarach murowanych, do której to wystawy prowadzą schody murowane, z prętami i sztach. żelaz. 2. Oficyna z głównym domem złączona, z cegły palonej wymurowana, o dwóch kominach nad dach wymurowanych, dachówką karpiówką pokryta, obok tej oficyny jest przystawka o jednym kominie murowanym. 3. Budynek murowany z cegły palonej i kamieni, dachówką karpiówką kryty, w którym na dole czyli parterze są kurniki, chlewy, oraz kloaki, a zaś na półpiętrze jest spichrz do składu zboża, w którym jest podłoga z desek ułożona. 4. Dzwonek mosiężny na murze zawieszony, do zwoływania służących. 5. Stajnie i wozownie z cegły palonej wymurowane, na podmurowaniu z kamieni na wapno, dachówką holenderką pokryte. 6. Gołębnik z drzewa na słupie. 7. Drwalnia i wozownia w jednym zabudowaniu z drzewa krzyżulcu, ściany deskami obite, słomą kryta. 8. Stodoła o jednym klepisku z drzewa krzyżulcowego, ściany deskami obite, na podmurowaniu z kamieni, dachem słomianym pokryta. 9. Przystawka z drzewa krzyżulcu, ściany deskami obite od pola, pokryta dachem smołowcowym, przeznaczona na skład narzędzi gospodarskich. 10. Stodoła druga takoż o jednym klepisku, z drzewa krzyżulcu z dachem słomianym. 11. Szopy i stajnie czyli zrąb do tychże, jest bez kozłów i dachu. 12. Stodoła o trzech klepiskach z bali w słupy, z dachem słomianym. 14. Przystawka lub szopka obzejtem zwana, z bali na słupach dachem słomianym pokryta 13. Budynek z drzewa krzyżulcu, ściany deskami obite, dachem słomianym kryty, w tym jest komora wielka, a w tej ustawiona sieczkarnia o czterech kosach żelazna; o sile trzech koni, w budynku tym są także komory do składu sieczki. 15. Budynek w połowie z drzewa, deskami obity, a w tym jest stodoła o jednym klepisku, a w drugiej połowie z cegły i kamieni wymurowanej jest szopa dla bydła rogatego, pod jednym i ciągłym dachem słomianym. 16. Studnia w podwórzu balami opogródkowana, z kołem i łańcuchem do ciągnienia wody. 17. Dom dworski zwany folwarkiem: z cegły surówki murowany, na podmurowaniu z kamieni, o jednym kominie murowanym z cegły surówki, dachem słomianym kryty, obejmuje izb trzy w dwóch mieszka ekonom czyli włódarz a w trzeciej Jan Biernacki włościanin uwłaszczony. 18. Szopa z drzewa bali w zamek słomą kryta. 19. Chlewek z drzewa bali na słupach z dachem słomianym. 20. Dzwonek mosiężny na słupie do zwoływania ludzi.

Zabudowania na wsi do dworu należące: 1. Kuźnia z izbą na warsztat kowalski w której jest kotlina murowana, razem z kominem takoż murowanym, z kuźnią tą są złączone dwa domki o jednym kominie, wszystkie te domki są z cegły palonej, dachówką holenderką kryte, w domkach tych są gwie izby, a w każdej piec jeden z cegły palonej, w jednej z tych mieszka parobek dworski, a w drugiej Jan Przygodzki kowal, mając statki gruntowe, jako to: 1) miech skórzany, 2) kowadło, 3) młot wielki, 4) młotków mniejszych dwa, 5) szporóg, 6) cęgów cztery; pobiera ze dworu ordynarji zboża ciężkiego korcy 10, zasług rocznie rsr. 30, mieszkanie i ogrodu pręt. 15), a za to obowiązany jest wypełniać wszelką robotę kowalską do dworu. 2. Chlewy z cegły palonej murowane, dachówką karpiówką kryte. 3. Dom czyli karczma z drzewa o 2 kominach z cegły surówki murowanych, dachem słomianym kryta. 4. Szopka z gliny na podmurowaniu w pacę, w szczycie karczmy postawiona. 5. Druga szopka takoż w szczycie z gliny w pacę, obydwie na podmurowaniu z kamieni na wapno, słomą kryte. 6. Sklep z kamieni wymurowany słomą kryty. 7. Wjazd obok karczmy z gliny w pacę, na fundamentach z kamieni, słomą kryty z dwiema bramami. 8. Studnia balami opogródkowana, z żurawiem i drągiem na słupie do ciągnienia wody. 9. Wjazd drugi z drzewa postawiony słomą kryty z dwiema bramami. 10. Studnia balami opogródkowana; karczmę wyżej opisaną z dwoma wjazdami i sklepem, utrzymując trunki krajowe, dzierżawi Juljan Stróżewski, mając do tego ogrodu morgę jedną miary Chełmińskiej, płaci z niej, a mianowicie: na lat trzy po rs. 250, a zaś na dalsze lat dwa do S-go Wojciecha 1870 r. za rs. 300, a to z mocy kontraktu urzędowego przed Walęckim Rejentem w Lipnie d. 11 (23) Czerwca 1864 r. z właścicielem Flatho zawartego, którą to dzierżawę dziedzicowi zapłacił. 11. Chałupa z drzewa postawiona; o jednym kominie murowanym słomą kryta, o czterech izbach, w tych trzech izbach mieszkają: Jan Rybicki, Michał Kowalski sołtys i Wawrzeniec Olkowski uwłaszczeni, czwarta zaś izba należy do dworu i w tej mieszka służący dworski. Obok tej chałupy przystawione są dwa chlewki, z tych jeden z cegły surówki, a drugi z drzewa, pod dachem słomianym, jeden do dworu, a reszta do uwłaszczonych włościan należą.

Zabudowania do uwłaszczonych włościan należące: 1. Chałup całkowicie do uwłaszczonych włościan należących dwie, z bali na słupach, dachem słomianym kryte. 2. Stodoła o jednym klepisku, do uwłaszczonych należąca.

Siedliska dworskie mające dwie części: pierwsza część siedlisk i podwórze przed dworem od strony drogi na wsi idącej, poczynając od stajen dworskich i dalej przy ogrodzie owocowym kawałem murem z kamieni, a od wierzchu cegłą paloną osłonione, w których przy wjeździe w podwórze są dwa słupy z cegły murowane bez bramy; a następnie druga część siedlisk gumiennych w okólniku będąca, pomiędzy zabudowaniami płotem z żerdzi w słupki osłoniona, a od strony dworu znajduje się brama ze sztachet do zajazdu, stykające się z gruntami folwarcznemi i ogrodem owocowym, obejmują w ogóle w gruncie klasy II około mórg 3 pręt. 150.

Siedliska na wsi należące do dworu, a mianowicie: siedlisko gdzie dom folwark, kuźnia i zabudowania karczemne, w pośród gruntów folwarcznych i ogrodów położone, mają około mor. 1 pr. 200 gruntu kl. II.

Siedliska do uwłaszczonych włościan należące: place pod zabudowaniami i podwórka, przy domach wyżej opisanych będące, z ogrodami tychże włościan i gruntami folwarcznemi stykające się, obejmują w gruncie kl. II około morgę 1 pr. 150.

Ogrogy dworskie: ogród owocowy po za dworem czyli domem dworskim położony, od strony drogi na wień idącej, od wsi, pola i karczmy osłoniony płotem z kamieni i w części od pola rowami okopany, w kwatery i klomby urządzony, w którym są dzewa młodociane owocowe, jako to: jabłonie, gruszki, i śliwki około sztuk 80, złączone ogrodem warzywnym, obejmuje około pół morga klasy II. gruntu.

Ogrody na wsi do dworu należące: 1. Od strony lasu ogród dla ekonoma przeznaczony, z gruntami folwarcznemi stykający się, obejmuje gruntu klasy II około pręt. 150, 2. Ogród do użytku karczmarza przy karczmie położony, stykający się z gruntami folwarcznemi i ogrodem owocowym, ma gruntu klasy II około pr. 150. Ogrody do uwłaszczonych włościan należące, przy domach mieszkalnych położone, stykające się z gruntami folwarcznemi i siedliskami wiejskiemi, mają gruntu klasy II około mórg 17.

Grunta orne folwarczne: grunta te są podzielone na 9 szalów, położone pod granicę Krobia, Młyniec, Ośniałowo, Brzozówka i Zieloną puszczę, z granicami tychże wsi stykające się i połączone, mają rozległości około mórg 355 pręt. 150.

Łąki dworskie: łąki przy Zielonej-puszczy, łąka Olszyny zwana pod Brzozówką nad strugą od strony granicy Krobi, z własnemi gruntami ornemi stykająca się, obejmują gruntu klasy II około mórg 32 pręt. 150.

Lasy: lasek od strony granicy Krobi, lasek sosnowy młodociany zagajnik, krzewiną młodocianą zarosły, olszynki i zarośle w zagajniku będące, oraz lasek sosnowy w ogrodach z gruntami folwarcznemi stykające się, obejmują około mórg 14.

Nieużytki: trakt z Krobi przez lasek idący, droga do Młyńca, wygon i droga do Ośniałowa, Dobrzejewice, oraz inne pomniejsze drogi, obejmują gruntu około mórg 4 pr. 120

Wody: kanalik przy dworze będący bezrybny, z łączką przy tymże, ma około mor. 1 pręt. 150.

Ogólna rozległość wynosi mórg. 434 pręt. 170, czyli włok 14 mórg 14 pręt. 170 miary nowopolskiej.

Ludność w dobrach Mierzynku jest następująca: 1. Jan Biernacki, 2. Jan Rybicki, 3. Wawrzeniec Olkowski, 4. Michał Kowalski, 5. Jan Mierzejewski, 6. Walenty Brzozowski, 7. Michał Strzelewski, 8. Jakób Ziółkowski, 9. Józef Pucinski, 10. Sękowski Stanisław; wszyscy uwłaszczeni bez żadnych obowiązków dla dworu, a to z zasady Najwyższego Manifestu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

Na zajętych dobrach Mierzynek znajdują się inwentarze następujące: 1 wołów roboczych różnej maści sztuk 22; 2. koni roboczych różnej maści i lat sztuk 8; 3. krów różnej maści i lat sztuk 10; 4. jałowizny sztuk 2; 5. wozów szybowanych na żelaznych osiach 5; 6. pługów zwanych Amerykanami 8; 7. półszorków rzemiennych z lejcami i kantarami 8.

Podatki z dóbr Mierzynek wynoszą rocznie rs 251 kop. 87. Wreszcie w dobrach tych fabryk, zakładów i zapasów zbożowych niema żadnych, jest tylko młocarnia.

B. Co do folwarku Ośniałowo: folwark ten leży w gminie Dobrzejewice, w odległości od m. Kikoła o wiorst 28, Dobrzenia nad Drwęcą o wiorst 21, Lipna i Rypina o wiorst 42, a od granicy Pruskiej o wiorst 2. Składa się z jednej przestrzeni ziemi, graniczy zaś: na wschód z Kolankowem i Szembekowem, na południe z Brzozówką, na zachód z Mierzynkiem, na północ z Józefowem i zostaje w posiadaniu Zygmunta Flatho.

Budowle dworskie czyli folwarczne: 1. Dom mieszkalny dachem słomianym kryty, o 1 kominie murowanym z cegły surówki; w tym mieszkają w jednej części Jan Gulczyński ekonom a w reszcie służący dworscy, pod domem tym jest wymurowany z kamieni sklep. 2. dom drugi z cegły surówki, w połowie tego est izba, a w drugiej połowie chlewy, słomą kryte, o jednym kominie z cegły surówki wymurowanym, który jest nieukończony i niezamieszkały, 3. stodoła z drzewa o jednym klepisku, z bali na słupach, słomą kryta, 4. stodoła druga takoż jak powyższa, w tej znajduje się maszyna młocarnia żelazna przenośna, 5. owczarnia z cegły surówki pod słomą, a przy tej obok ściany, 6. przystawka czyli szopa z drzewa słomą kryta, 7. studnia balami opogródkowana z żurawiem na słupie do ciągnienia wody.

Siedliska dworskie: 1. siedliska te są w gruncie klasy II obejmują około mor. 1 pręt. 80, 2. ogrody dworskie w gruncie klasy II obejmują około pręt. 120, 3. grunta orne folwarczne w gruncie klasy II mają około mórg 200, 4. łąki dworskie klasy II obejmują około mórg 30.

Ogólna rozległość zajętych dóbr Ośniałowa na miarę nowopolską wynosi w ogóle około mórg 231 pręt. 200, czyli włók 7 mórg 21 pr. 200 miary nowopolskiej.

Podatki z dóbr tych Ośniałowa wynoszą rocznie rs. 82 k. $18\frac{1}{2}$.

Na folwarku Ośniałowo ludności, ani uwłaszczonych włościan, oraz budowli wiejskich, inwentarzy gruntowych, sprzętów gospodarskich, zakładów, fabryk i zapasów zbożowych niema, gospodarstwo zaś rolne obrabiane jest inwentarzem z dóbr Mierzynka i znajduje się na tym folwarku tylko owiec macior 300, które razem z dobrami zajęte zostały.

Obadwa akta zajęcia powyżej z daty powołane, doręczone zostały przez Józefa Dziankowskiego woźnego Wasilemu Goraczkowskiemu Naczelnikowi Powiatu Lipnoskiego i Ludwikowi Siniarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Lipnie, d. 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. oraz Janowi Lipińskiemu Wójtowi gminy Dobrzejewice d. 31 (12) t. m. i r.

Wniesienie tych aktów do ksiąg wieczystych dóbr Mierzynek i Ośniałowo w d. 18 (30) Września r. b. a wpisanie ich do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej w d. 2 (14) Października t. r. nastąpiło.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutajszego w d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1868 r. o godz. 10 z rana, poczem co 2 tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce, sprzedaż zaś nastąpi w 2 oddziałach, t. j. w oddziale 1 sprzedane będą dobra Mierzynek z przyległościami, a w oddziale 2 folwark Ośniałowo.

Bliższe objaśnienie o stanie dóbr powyżej opisanych, obejmują akta zajęcia, które wraz z warunkami sprzedaży przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału tutejszego i u Józefa Brudzyńskiego Patrona, który sprzedaż tę prowadzi.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali ustępowej Trybunału, a drugi egrzemplarz wydano Patronowi Brudzyńskiemu.

Płock, d. 4 (16) Października 1868 r.

Michał Betlej.

**N D. 7025.** *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Sane Cemacha kupca w m. Płocku Okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Lebensztejna Patrona przy Trybunale tutejszym, w Płocku zamieszkałego, obrane mającego, w egzekucji przeciwko Balbinie Franciszce 2 imion z Trębickich i Feliksowi małżonkom Wrońskim, właścicielom dóbr Drozdowo, w tychże dobrach Okręgu Płockim zamieszkałym, rozwiniętej, Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym aktem w dniu 25 Maja (6 Czerwca) r. b. rozpoczętym, a d. 1 (13) Czerwca t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Drozdowo z przyległościami Orzeszki i Piekuty, w gminie Dziektarzewo, Okręgu Płockim położone, kturych opis jest następujący:

Dobra te odległe są od miast: Raciąża wiorst 7, Drobina wiorst 14, Płońska wiorst 21, Sochocina wiorst $13\frac{1}{2}$, są w posiadaniu dziedzicznem, zarządzie tychże małżonków Wrońskich; graniczą: na wschód z wsią Kiełki, na południe z Niedarzynem, Mystkowem i Cwierskiem, na zachód z Zaborowem i Pensami, na północ z Draminem i borem dóbr Rybitwy.

Budynki w tych dobrach są: 1. Dom mieszkalny dworski z drzewa i cegły na podmurowaniu kamiennym, o czterech kominach murowanych dachówką kryty, z przystawką drewnianą oszkloną pokrytą blachą, zamieszkały przez małżonków Wrońskich. 2. Sklep z kamieni na wapno, ziemią obsypany. 3. Dom mieszkalny dworski stary z drzewa i cegły na podmurowaniu z kamioni, dachówką kryty o 4 kominach, z dwoma przystawkami z drzewa i pruskiego muru, dachówką krytemi, oraz kloaką przy ścianie urządzoną. Dom ten na skutek aktu urzędowego z d. 11 (23) Maja 1865 r., przeznaczony jest na mieszkanie dożywotnie Józefie i Janowi małżonkom Trębickim, z obowiązkiem dawania im ordynarji i pod warunkami tymże aktem określonemi. 4. Studnia z bali z żurawiem na słupie. 5. Dzwonek na dwóch słupach. 6. Dziubnik na słupach z drzewa, a ściany z chrustu, pokrytu gontami. 7. Drwalnia z drzewa deskami pokryta. 8. Budynek z drzewa kryżyulcu, ściany z chrustu, gliną obrzucony, słomą pokryty, w którym komora dła stelmacha, a wreszcie komory na skład drzewa porządkowego. 9. Stajnie cugowa i fornalska, szopa dla bydła i wozownia, wszystko w jednym budynku z drzewa, dachem słomianym pokryte. 10. Budynek z krzyżulcu, ściany z chrustu na cwełach, dachem słomianym kryty. 11. Studnia druga w podwórzu przy gumnach, balami opogródkowana z żurawiem na słupie i drągiem do ciągnienia wody. 12. Spichrz z cegły palonej, na podmurowaniu z kamieni z dachem słomianym, obejmujący trzy komory na zboże, pod tym spichrzem są piwnice murowane. 13. Stodoła z drzewa krzyżulcu, ściany w pruski mur z cegły palonej postawiona z dachem słomianym, o sześciu klepiskach. 14. Bróg na słupach, ściany z chrustu słomą kryty. 15. Owczarnia z cegły palonej, gliną obrzucona, dach słomiany. 16. Stodoła druga z bali, z dachem słomianym o pięciu klepiskach, w której jest maszyna młocarnia. 17. Szopa przy gorzelni murowana z cegły palonej słomą kryta. 18. Dom z cegły palonej dachówką holenderką pokryty, o dwóch kominach z cegły palonej murowanych dawniej na gorzelnią a obecnie zamieszkały przez ekonoma i stelmacha, pod tym domem są piwnice murowane. 19. Chlewek z drzewa słomą kryty. 20. Kurniki z drzewa w połowie tylko pod dachem słomianym, a wreszcie bez dachu. 21. Dwa Gołębniki na słupach drewnianych.

Zabudowania na wsi do dworu należące są: 1. Karczma z drzewa słomą kryta o jednym kominie murowanym, o dwóch izbach o jednym piecu, w tej mieszka Swidowska trzymająca propinacją i do tego ma ogrodu pr. 400, opłaca z tego rocznie rs. 100. 2. Kuźnia z mieszkaniem dla kowala, z drzewa na słupach, dachówką holenderką kryta, o jednym kominie murowanym, z jedną izbą na kuźnią a drugą na mieszkanie dla kowala, o jednym oknie i piecu ozaz z komorą; w kuźni tej mieszka Stanisław Kędzierski kowal posiapający swe statki kowalskie, ma ogrodu pr. 200, za to wszystko obowiązany jest do dworu wszelką drobną robotę kowalską uskuteczniać bezpłatnie. 3. Wiatrak z drzewa krzyżulcu, deskami obity o jednym ganku, w tym są: dwa koła, dwa kamienie, kosz, skrzynia, liny dwie, drąg żelazny i oskardów 4 do kucia.

Zabudowania na wsi w części do dworu, a w części do uwłaszczonych włościa należące są: 1. Chałupa z drzewa z dachem słomianym o jednym kominie murowanym, o trzech izbach, w tych mieszkają: Stanisław Zajączkowski owczarz uwłaszczony, a dwie izby należą do dworu i w tych mieszkają: Franciszka Janiszewska nieuwłaszczona ma ogrodu pr. 150 i za to odrabia do dworu dzień jeden w tydzień, trzecia izba pustkami zostaje; przy chałupie tej są dwa chlewki, na słupach z chrustu słomą kryte, jeden do dworu a drugi do uwłaszczonego należy. 2. Chałupa z drzewa z dachem słomianym o jednym kominie murowanym, o 3 izbach mieszkają Michał Szachowicz i Grzegorz Łapiński uwłaszczeni, w trzeciej zaś parobek dworski nieuwłaszczony. 3. Chałupa z drzewa z dachem słomianym o dwóch izbach, w tych mieszkają: Gabrjel Ciski uwłaszczony i Trzciński ekonom dworski, przy chałupii tej jest chlewek z dylów słomą kryty do uwłaszczonego należący. 4. Chałupa z gliny, kamieni i cegły o jednym kominie murowanym, dach słomiany, o sześciu izbach, cztery izby zajmuje Józefa Mioduszewska wdowa i posiada ogródek około 100 pr. mający, to wszyitko bezpłatnie, tylko od wypożyczonego kapitału w ilości złp. 14,000, czyli rsr. 2,100, na dobrach Drozdowie hipotecznie zabezpieczonego, pobiera proceztu 5%, piąta izba pustkami zostaje i należy do dworu, szóstą zajmuje Franciszek Jeżek uwłaszczony. 5. Chałupa z drzewa o jednym kominie murowanym, słomą kryta o 2 izbach, w tych mieszkają: w jednej Kostrzewska wdowa uwłaszczona, a w drugiej służący dworski stróż nieuwłaszczony. 6. Chałupa z drzewa o jednym kominie murowanym, słomą kryta o trzech izbach, w tych mieszkają: Kowalkowski Jan i Sieciński Teofil uwłaszczeni, a w trzeciej służący dworski nieuwłaszczony. 7. Chałupa z drzewa, słomą kryta o jednym kominie murowanym i o 6 izbach, w trzech mieszkają: Brudzyński Szczepan, Krysiak Jan i Wysoski Józef uwłaszczeni, zaś w ostatnich 3 służący dworscy nieuwłaszczeni, przy chałupie tej jest chlewek z drzewa słomą kryty do dworu należący. 8. Chałupa z gliny i kamieni w lepiankę w szczytach z cegły, o jednym kominie murowanym, z dachem słomianym o 8 izbach, w 6 mieszkają: Józef Kalinowski, Józef Radomski, Malczyk, Mikołajczyk Jan, Osmański, Żaglewscy, wszyscy uwłaszczeni; w 2 zaś ostatnich mieszkają parobek dworski i młynarz Wiśniewski, który posiada ogrodu przy domu mor. 1, w polu mor. 1, łąki pr. 200, a tego jako też z wiatraka opłaca dworowi rocznie rs. 60 i wypełnia bezpłatnie mlewo do dworu.

Na wsi jest jeszcze dwie chałup drewnianych słomą krytych, z kominami murowanemi i 5 takichże stodół, które to budynki należą do uwłaszczonych, są także 2 studnie z bali.

Grunta zajętych dóbr folwarcznych są podzielone na 9 pól, grunta te są klasy II i III i mają przybliżonej rozległości: a) Siedliska dworskie pod budowlami mórg 5. b) Siedliska dworskie na wsi mor. 1 pręt 40. c) Ogród owocowy dworski mórg 13. d) Ogrody warzywne dworskie mórg 3 pręt. 50, e) Grunta orne folwarczne w jednej części morg 556 pręt. 180 a w drugiej części mórg 264 pręt 100. f) Łąki dworskie mórg 200. g) Bór sosnowy, brzozowy i dębowy mórg 200. h) Grunt za szopą z zaroślem mórg 4 pręt. 10. i) W ogrodzie owocowym 9 małych kanałów mor. 1 pręt. 130. k) Rzeka Raciążnica przez grunta dóbr przechodząca mórg 3 pręt. 100. l) Grunt piaszczysty przy drodze do Dramina idący mórg 12. ł) Rowy, wygony, trakt i drogi mórg 5, razem mórg 1269 pręt. 10, czyli włók 43 mórg 9 pręt. 10. Siedliska pod budowlami uwłaszczonych wynoszą mor. 1 pręt. 50, ogrody tychże mórg 11 pręt. 227. Grunta orne włościan mórg 61 pręt. 237. Łąki tychże mórg 7 pręt. 222.

W granicach dóbr Drozdowa wydzielone są w jednej przestrzeni w miejscu Byczki zwane, osady dla 3 gospodarzy: Michała Banaszewskiego, Antoniego Karpińskiego i S-ów Tomasza Burdeckiego, wszystkich uwłaszczonych, mające rozległości mórg 75 pręt. 202.

Na osadach tych jest domów z kominami murowanemi 3, stodół 3 i szop 3, wszystkie drewniane, słomą kryte.

Na ogrodzie owocowym dworskim są drzewa dzikie i fruktowe, grunta warzywne i inspekta bez okien, przy których szopka na słupach z chrustu gontami kryta i budka z desek, także gontami pokryta, wreszcie uli z pszczołami 4, a pustych 15, tudzież płot z chrustu i sztachet. Niektóre z kanałów wyżej wzmiankowanych są zarybione.

Oprócz ludności już wymienionej są jeszcze uwłaszczeni: 1. Mateusz Ostrowski, 2. Józef Karpiński, 3. Piotr Rusek, 4. Antoni Ciarkowski, 5, Tomasz Ciećwierz, 6. wdowa po Wawrzeńcu Konopskim, 7. Frejsztatka wdowa. Uwłaszczeni włościanie i osadnicy mają następujące służebności:

Na folwarku Drozdowo jest urządzonych 29 osad włościańskich i te podzielone są na 2 oddziały.

Osady oddziału 1 mają prawo pasać swój inwentarz na ugorach pól folwarcznych i rżyskach na 60 mor. łąk, które corocznie powinny być oddzielne pod paśnik w innem miejscu, a także w lesie należącym do tychże dóbr z wyjątkiem uroczyska Narty. Na opał mogą zbierać w lesie w Środy i Soboty susz i leżaninę; wyrąbywać w lesie jałowiec, a na łąkach wierzbinę i olszynę z korzeniami. Właściciele osad oddziału I nie powinni wypuszczać na ogólne pastwiska więcej jak 40 sztuk bydła rogatego z rocznym przychowkiem, a w tej liczbie 14 koni. Osady oddziału II korzystają z tych samych służebności mając prawo wypuszczenia na ogólne paśniki 40 sztuk bydła rogatego z rocznym przychowkiem i 5 koni, a trzodę chlewną pasać wyłącznie na ugorach folwarcznych.

Przyległości Orzeszki i Piekuty są wcielone do gruntów dóbr Drozdowa. Oprócz dóbr Komornik zajął maszynę wyżej wzmiankowaną, oraz: 1. koni roboczych 16; 2. wołów roboczych 20; 3. krów 10; 4. jałowizły 10; 5.

owiec macior 250; 6. jagniąt 210; 7. baranów 6; 8. uprząż na 16 koni; 9. wozów 4; 10. płużyc 10; lecz Feliks Wroński podał do protokułu, że inwentarze i maszyna są własnością jego Matki Wiktorji Wrońskiej, z mocy aktu przed Wołowskim Rejentem w Płocku, w miesiącu Marca r. b. zawartego.

Podatki z zajętych dóbr wynoszą rocznie rs. 524, kop. 41.

Akt zajęcia doręczonym został Mateuszowi Figat, wójtowi gminy Dziektarzewo w Rzewniu; Kazimierzowi Oranowskiemu, Naczelnikowi Powiatu Płońskiego i Stanisławowi Sulikowskiemu, Piserzowi Sadu Pokoju w Płocku, w d. 1 (13) i 6 (18) Czerwca r. b.

Wniesienie tego aktu do księgi dóbr Drozdowo w dniu 18 (30) Czerwca r, b. a wpisanie do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej, dnia dzisiejszego nastąpiło.

Pierwsza publikacja warunków odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego, dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godzinie 10 z rana, poczem co dwa tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków nastąpią.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono dziś na tablicy w sali ustępowej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Franciszkowi Lebensztejn Patronowi, który sprzedaż tę prowadzić będzie.

Płock d. 29 Czerw. (11 Lipca) 1868 r.

Michał Betlej.

Po odbyciu w d. 25 Września (7 Października) r. b. trzeciej publikacji warunków; termin do przygotowawczego tych dóbr przysądzenia oznaczonym został na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. godzinę 10 z rana w którym licytacja zacznie się od sumy rsr. 12,000.

Wywiesiono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Płockiego z d. 10 (22) Października 1868 roku.

Michał Betlej.

---

**N. D. 7026. Prawnie zajęte objekta, jako to: kanapy, krzesła, fotele, stoły, łóżka, zegary, bufet, szafy sklepowe i różne towary w Warszawie na placu Muranów, w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 10 i 12 z rana, w dniu 29 (10) t. m. i r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Grzybów i w dniu 1 (13) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana na placu Muranów, przez publiczną licytację sprzedane będą.**

*Karwowski* Komornik.

---

## ZAPOZWY EDYKTALNE.

**N. D. 6683.** *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Симъ вызываетѣ Бонавентуру Заорскаго работника изъ деревни Русколенки Остроленскаго Уѣзга нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстнаго дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора ибо по истеченіи означеннаго срока будетъ поступлено по законамъ.

Пултуск 4 (16) Октября 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Шклярскій,

*
* *

Zapozywa Bonawenturę Zaorskiego, wyrobnika, z wsi Ruskołenki, powiatu Ostrołęckiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 stawił się w tutejszym Sądzie, dla wysłuchania wyroku, w razie przeciwnem, postąpionem będzie podług prawa.

Pułtusk, d. 4 (16) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Szklarski.

---

**N. D.** *6703.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Вызываетъ симъ Станислава Москву поденщика, Грубешовскаго Уѣзда, деревни и Гмины Майданъ Тучапскій, нынѣ же неизвѣстнаго по мѣсто пробыванію, явиться въ срокъ 30 дневный, со дня сего собъявленія, въ здѣшній судъ для дознанія; ибо въ противномъ случае, будетъ поступлено по закону.

Яновъ дня 3 (15) Октября 1868 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Скавинскій.

*
* *

Zapozywa Stanisława Moskwę wyrobnika, ze wsi i gminy Majdan Tuczapski, powiatu Hrubieszowskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30. od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie dla złożenia potrzebnego zeznania. W przeciwnym zas razie podług prawa postąpionem z nim będzie.

Janów d. 3 (15) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, w z. Skawiński.

---

**N. D.** *6767.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Варшавской Губерніи Сохачевскаго Уѣзда города Сохачева Іюля 5 (17) дня с. г. дамъ арестованнымъ за кражу лошадей отобрана повозка (kamieniarka) съ двумя хомутами и ременнымъ приборомъ, вещи эти какъ принадлежащи неизвѣстному лицу приняты въ Магистратѣ тогоже города. Вызываетъ симъ владѣльца оныхъ въ продолженій 30 дней по числу сего объявленія вяться и съ доказательствомъ удостовѣрящимъ собственность его въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Ленчица 7 (19) Октября 1868 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Баеръ.

*
* *

W d. 5 (17) Czerwca r. b. w mieście Sochaczewie, powiecie Sochaczewskim gubernji Warszawskiej, od żydów przyaresztowanych za kradzież koni, odebraną została bryczka kamieniarką zwana, z dwoma chomontami i lejcami rzemiennemi zakwestjonowane, jako do do niewiadomego właściciela należące, które znajdują się pod aserwacją Magistratu tegoż miasta. Wzywa więc prawego właściciela takowych, aby w ciągu miesiąca od daty tego obwieszczenia do Sądu tutejszego zgłosił się z dowodami usprawiedliwiającemi własność, gdyż w przeciwnym razie na skarb Królestwa spieniężonemi zostaną.

Łęczyca d. 7 (19) Września 1868 r.

Sędzia Prezydujący Bajer.

---

**N. D. 6530.** *Судъ Простой Полиціи въ Прагѣ.*

Симъ обьявляетъ, что въ Маѣ мѣсяцѣ с. г. отъ подозрительнаго лица, отобрано слишкомъ полъфонта сыраго листьеваго табаку, который былъ украденъ неизвѣстному лицу изъ воза въ проѣздѣ изъ Тереспольской желѣзной дороги Прагою. Приглашаетъ затѣмъ потѣрявшаго укражею, явиться въ Судѣ нашимъ въ теченіи 30 дней съ доказательствами собственности, въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ табакомъ по законамъ.

Прага, 26 Сентября (8 Октяб.) 1868 г.

Подсудокъ, Вѣлинскій.

*
* *

Podaje do publicznej wiadomości, że w miesiącu Maju r. b. od osoby podejrzanej odebrano tytoniu surowego około pół funta, który miał być skradziony niewiadomej osobie od kolei żelaznej Terespolskiej furą jadącej. Wzywa zatem poszkodowanego, aby najdalej w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym z dowodami własność usprawiedliwiającemi, się stawil, w przeciwnym razie podług prawa z depozytem postąpionem będzie.

Praga d. d. 26 Września (8 Paźdz.) 1868 r.

Podsędek, Bieliński.

---

**N. D. 6393.** *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Осипъ Павловскій, лѣтъ 36 отъ роду, вѣроисповѣданія католическаго, жснатъ и имѣющій дѣтей, за недозволенное и неправильное врачеціе приговоромъ Апеляціоннаго Суда отъ 21 Августа (2 Сентября) 1867 г. подвергнутъ 12 р. с. денежнаго Штрафа съ двулѣтнимъ надзоромъ мѣстной полиціи.

Люблинъ 16 (28) Сентября 1868 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Рупрехтъ.

*
* *

Józef Pawłowski, lat 36, katolik, żonaty. dzietny, felczer, w Żółkiewce zamieszkały, wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r. za błędne i niedozwolone leczenie na 12 rs. kary pieniężnej skazany został, przy oddanin go pod dwóletni dozór policyjny.

Lublin d. 16 (28) Września 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

---

**N. D. 6229.** *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

8 (20) Марта с. г. въ уѣздномъ городѣ Острови подозрительному лицу отобрано 4 паръ башмаковъ, 2 куски полотна и одну пару сапогъ, потому означенный Судъ вызываетъ законнаго владѣльца дабы съ доказательствами собственности въ теченіи 30 дней явился здѣшній Судъ, въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Пултускъ, 6 (18) Сентября 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Шклярскій.

*
* *

W dniu 8 (20) Marca r. b. w mieście Powiatowem Ostrowi, odebrano od osoby podejrzanej 4 pary trzewików, 2 kawałki płótna i parę butów, wzywa przeto prawego właściciela, aby z dowodami w dniach 30 do Sądu tutejszego lub najbliższego się zgłosił, gdyż po upływie tego czasu, podług prawa postąpionem zostanie.

Pułtusk d. 6 (18) Września 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Szklarski.

---

**N. D. 6365.** *Гарволинскій Судъ Простой Полиціи.*

Осенью въ 1866 г. на дорогѣ изъ города Гарволина въ Собене, около деревни Буды Усняцкіе найдено старій, изъ темнозеленаго сукна, илькaми подшитый сертукъ, потому приглашаетъ неизвѣстнаго хозяина, дабы въ теченіи 30 дней, явился въ здѣшній Судъ, изъяснилъ собственность сертука, иначе таковой будетъ проданъ въ пользу казны.

Г. Гарволинъ, 24 Сент. (6 Октяб.) 1868 г.

Подсудокъ, Шпысбахъ.

---

**N. D. 6210.** *Гарволинскій Судъ Простой Полиціи.*

Симъ объявляетъ, что отъ подозрительнаго человѣка отобрано кованный возъ, который вѣроятно зварованo, приглашаетъ симъ лице, которому этотъ возъ принадлежитъ явится въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней и представить доказательство собственности, въ противномъ случаѣ по законамъ поступлено будетъ.

Г. Гарволинъ, 18 (30) Сентября 1868 г.

Подсудокъ, Шпысбахъ.

---

**D. N. 6602.** *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Призываетъ симъ всѣ гражданскія и военныя власти, наблюдающіяся надъ порядкомъ и безопасностію края обращать особенное вниманіе на Саломею Пржибыльскую, католическаго вѣроисповѣданія, 49 лѣтъ отъ роду имѣющей, родившейся въ Варшавѣ поденьщицѣ, волосовъ русыхъ, глазъ пивныхъ, носа средняго, лица продолговатаго возроста хорошаго, въ послѣднее время подъ N. 3101б. проживающей о ворoство обвиняемой, ниже неизвѣстной по своему мѣстопребыванію и въ случаѣ поимки оной, доставитъ ее въ здѣшній Судъ или въ ближайшый Судъ мѣстопребыванія.

Г. Варшава, 5 (17) Октября 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Жизневскій.

---

**N. D. 6545.** *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ Ицка Круковскаго торговщика изъ г. Сувалокъ, а нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста проживанія, дабы для объявленія ему рѣшенія здѣшняго Суда отъ 22 Мая (3 Іюня) 1867 г. непремѣнно въ здѣшномъ Судѣ въ теченіи 30 дней явился.

Г. Кальварія, 29 Сент. (8 Октяб.) ) 1868 г.

и. д. Предсѣдательствующаго Судьи,

Бржоска.

---

**N. D. 6586.** *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Яна Гутманъ, жителя деревни Крашево, Цѣхановскаго уѣзда, дабы въ теченіи 30 дней, явился въ здѣшній Судъ, для выслушанія рѣшенія по собственному дѣлу.

Г. Пултускъ, 28 Сент. (10 Октяб.) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Шклярскій.

---

**N. D. 6421.** *Опоченскій Мировый Судъ.*

Сентября 1 (13) дня с. г. Земскую Стражу Опоченскаго уѣзда задержано слѣдующее предметы отнятые у подозрительвыхъ лицъ а именно: лошадь темно-гнѣдую и кобылу масти вороной, около шести лѣтъ имѣющее, тѣлегу, хумуто съ принадлежностями, два куска холста употребляемаго для накрыванія повозки. Вслѣдствіе чего вызываетъ владѣльца оныхъ предметовъ, дабы въ теченіи 30 дней дней, явился въ Судъ для предъявленія своего показанія и за полученіемъ своихъ предметовъ ибо въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Ѳопочна, Сентября 11 (23) дня 1868 г.

Асесоръ Трибунала,

и. д. Подсудка, Коллежскій Ассес.

Филипскій.

*
* *

W dniu 1 (13) Września r. b. przez straż ziemską powiatu Opoczeńskiego zakwestjonowane zostały: koń skarogniady i klacz kara bez odmiany, wieku około lat 6 mieć mogące oraz wóz na drewnianych osiach z wasągiem, chomonto z naszelnikiem i uzdeczką, kwa kawałki płótna do nakrycia bryczki służące. które z kradzieży pochodzą, wzywa więc właściciela, aby w celu usanowienia istoty czynu jak niemniej odebrania swej własności, w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu tutejszego, w przeciwnym bowiem razie, podług prawa postąpionem będzie.

M. Opoczny d. 11 (23) Września 1868 r.

Asesor Trybunału,

p. o. Podsędka Asesor Kolegjalny,

Filipski.

---

**N. D. 6484.** *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Бызываетъ симъ Мацѣя Мордаль рабочьяго въ настоящее время въ гминѣ Дзялошинѣ, Велюнскаго уѣзда проживающаго, нынѣ отлучившагося изъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа донесъ о своемъ мѣстопребываніи, или лично явился въ здѣшній Судъ, для выслушенія приговора Апеляціоннаго Суда, въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Петроковъ, 25 Сент. (7 Октяб.) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Хмеленскій.

*
* *

Zapozywa Macieja Mordal wyrobika ostatnio w gminie Działoszyn powiecie Wieluńskim zamieszkalego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, doniósł o miejscu swego pobytu, lub też osobiście do Sądu się zgłosił, dla wysłuchania wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa, a to pod dalszemi skutkami prawa.

Petroków d. 25 Wrześ. (7 Paźdz.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Chmieliński.

---

**N. D.** *6227.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ всѣ военные и гражданскіе власти дабы бѣжавшаго съ мѣста жительства Яна Бржостовскаго происходящаго изъ деревни Узбалишке, гмины Вейверы, имѣющего лѣтъ отъ роду 39, ростъ средній, волосы русые, глаза сѣрые, лице продолговатое, носъ и ростъ умѣренные разслѣдовали, а въ случаѣ поймнія въ здѣшній Судъ представить изволили.

Г. Кальварія, Сентября 14 (26) дня 1868 г.

и. д. Предсѣдательствующаго Судья,

Бржоска.

---

**N. D. 6424.** *Судъ Простой Полиціи въ Томашовѣ.*

4 (16) Мая с. г. на лугу деревни Шыховице найдено вещи, которые обыкновенно носятъ по деревняхъ на продажѣ Венгры, за тѣмъ здѣшній Судъ приглашаетъ неизвѣстнаго владѣльца этихъ же вещи, чтобы въ теченіи 30 дней прибылъ въ здѣшній Судъ для полученія своей собственности, подъ силою законовъ.

въ Томашовѣ, 18 (30) Сентября 1868 г.

Подсудокъ, Домбровскій.

---

**N. D 6364.** *Сувалкскій Судъ Простой Полиціи.*

Симъ объявляетъ; что въ депозитѣ сего Суда находятся отобранныя отъ обвиняемаго въ кражѣ слѣдующіе предмѣты: 1. Кованный возъ съ упражею на одну лошадь; 1. слесарная мастерская; 3. гропайные штаны толстато сукна; 4. ведро листоваго желѣза; 5. 7 штукъ цигаръ; 6. деревянный ящикъ; 7. деревянная трубка; 8. желѣзные штаубцвинты; 9. 4 пары ножицъ непоспорченныхъ и поломаныхъ; 10. два топорныя станки и ремень; 11 подковъ пара; 12. старая рубаха одча и пара чюлковъ; 13 напилокъ, молотокъ, желѣзныя шчипцы; 14. два ключи и куски стараго желѣза; 15. щетка и гребешокъ; 16. книга на еврейскомъ языкѣ; 17. полотяный мешекъ; 18. малая подкова; а потому приглашаетъ владѣльца оныхъ къ явкѣ въ присутствіе сего Суда въ теченіи 30-дневнаго срока съ доказательствами своей собственности; въ противномъ ибо случаѣ выше изчисленныя предмѣты заистеченіемъ этого срока въ пользу казны съ вукціоннаго торга проданы будутъ.

Г. Сувалки, 18 (30) Сентября 1868 г.

Подсудокъ, Маевскій.

---

**N. D. 6528.** *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Приглашаетъ симъ Хиполита Василевскаго бывшаго Войта гмины Ратаѣ, Гостинскаго уѣзда, нынѣ же въ неизвѣстномъ мѣстѣ проживающаго, дабы въ теченіи 30 дней непремѣнно явился здѣшнему Суду для собщенія свѣдѣній по собственному дѣлу.

въ Ленчицѣ, 1 (13) Октября 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Баеръ.

---

**N. D.** *6682.* *Пултускій Исправительный Судъ.*

Честь имѣетъ просить военныя и гражданскія власти, строго смотрѣть за Людовикомъ Миллеромъ прускимъ подданымъ, уличеннымъ въ нарушеніи правилъ о паспортахъ, и въ случаѣ поимки его здѣшнему Суду или ближайшему транспортомъ доставить.

Примѣты его: ростъ средній, лѣтъ около 22, тѣлосложеніе среднѣе, лицо круглае, блондинъ, глаза голубые.

Г. Пултускъ, 23 Сент. (5 Октяб.) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Шклярскій.

---

**N. D.** *6741.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Объявляетъ, что Янъ Дензе житель деревни Рыбне, гмины Сомянке, Ломжинской Губерніи, приговоромъ Апеляціоннаго Суда Царства отъ 8 (20) Января 1868 г. за недозволительное и неправильное врачеваніе по статьѣ 576 уложенія, соотвѣтственно наказанъ.

Г. Пултускъ, 24 Сент. (6 Октяб.) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Шклярскій.

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.